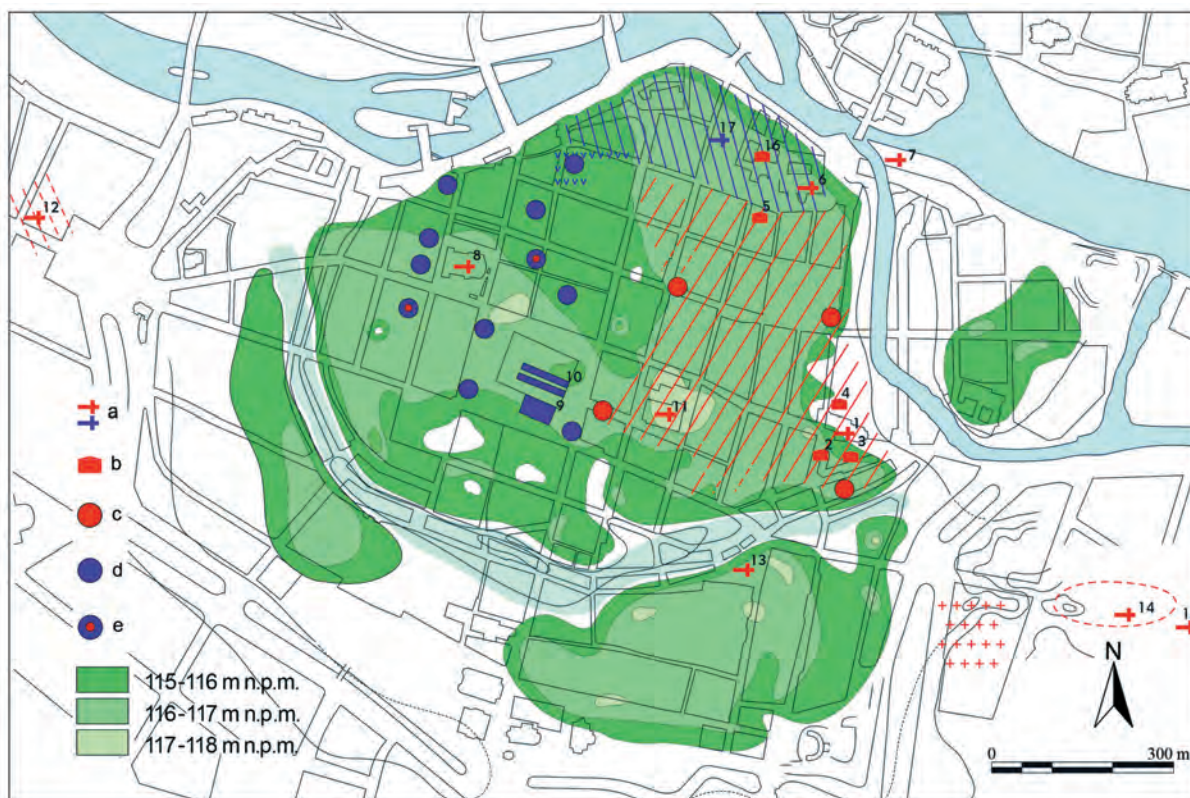


V. REGULARNA SIEĆ ULIC. POWSTANIE I PRZEMIANY DO POCZĄTKU XIV W.

Pytanie o genezę regularnej sieci ulicznej lewobrzeżnego Wrocławia ściśle wiąże się z kwestią pierwotnej parcelacji poszczególnych jego części, ewentualnie ich dalszych, wtórnych przekształceń. Na ogół pytanie to było łączone ze skomplikowanym zagadnieniem lokacji miasta (Młynarska-Kaletynowa 1986, s. 100–101), gdyż oparcie się na źródłach pisanych *a priori* dawało większą możliwość określenia czasu działań lokacyjnych, a przez to, jak sądzono, też i parcelacyjnych. Jednakże kwestie lokacji i parcelacji należy traktować oddzielnie. Ta pierwsza była przede wszystkim aktem prawnym, polegającym na wyjęciu danego terenu spod jurysdykcji lokalnego pana feudalnego, np. księcia czy biskupa, i oddaniu go pod jurysdykcję miejską, działającą zgodnie z uprzednio spisanyymi prawami. Przy rozpatrywaniu lokacji istotny z punktu widzenia analiz przestrzennych był problem zasięgu immunitetu, czyli uściślenie granic obszaru objętego umową lokacyjną, mniej ważny był natomiast problem, w jaki sposób obszar ten został wewnętrznie zagospodarowany, czy był homogeniczny, czy różnorodny, z jakich części się składał i jakim procesom parcelacyjnym podlegał. Procesy zachodzące na tym obszarze – tyczenie ulic, placów, parcel budowlanych – mogły mieć taki związek z aktem lokacji, że były przezeń inicjowane, lecz zazwyczaj bywały rozciągnięte w czasie i podlegały także różnym innym procesom i przemianom. Te ostatnie nasilały się zwłaszcza w dużych ośrodkach stołecznych, takich jak Wrocław, gdzie zasięgiem lokacji obejmowano nie tylko teren dziewiczy, ale i uprzednio zasiedlone struktury, a hojny pan mógł wyróżnić immunitetem teren większy niż realnie możliwy do zasiedlenia. Przykład tego typu działań stanowi Nowe Miasto w Pradze, lokowane przez cesarza Karola IV z takim rozmachem, że nie udało się go wy-

pełnić tkanką zabudowy aż po wiek XVIII. Podobne zjawisko miało miejsce choćby w przypadku najlepiej rozpoznanej lokacji Wrocławia z 1261 r. (Młynarska-Kaletynowa 1986, s. 161–170), która objęła swym zasięgiem także obszar położony poza fosą wewnętrzną, co najmniej do końca średniowiecza wykorzystywany w sposób wyjątkowo ekstensywny.

W skład tworzącego się ośrodka miejskiego wchodziły elementy starszego osadnictwa, obszar poddany parcelacji na surowym korzeniu i tereny pośrednie, łączące uprzednio wymienione strefy. Trudność w odtworzeniu zaistniałych zmian polega na tym, że miały one charakter dynamiczny – obszary poddawane regularnej parcelacji powiększono kosztem terenów przejściowych i wcześniej zasiedlonych. W celu ukazania tempa przemian urbanistycznych Wrocławia w kluczowym dla jego rozwoju XIII w. spróbujemy przedstawić stan zasiedlenia miasta i rekonstrukcję jego sieci drogowej w cięciach chronologicznych wykonanych co 25 lat. Podobna próba, mająca na celu ukazanie przejścia Wrocławia przez próg lokacyjny, została zastosowana w *Atlasie historycznym...* (Atlas 2001, plansze 2b, 2c, 3), lecz z punktu widzenia odtworzenia procesów parcelacyjnych nie przyniosła zadowalających rezultatów, gdyż zastosowane tam 50-letnie interwały były zbyt długie, a interpretacje autorów poszczególnych plansz rozbieżne (ryc. 14). Zaproponowane obecnie przez nas rekonstrukcje zostały wyprowadzone z dwojakiego rodzaju analiz – archeologicznych i metrologicznych. Te pierwsze miały na celu wyznaczenie zasięgu zmieniających się w czasie stref zasiedlenia na podstawie obserwacji stratygrafii, ceramiki i dendrochronologii i były już kilkakrotnie podejmowane w miarę postępów badań wykopaliskowych na Starym Mieście (Każmierczyk 1966; 1970; Piekalski 2002b;



Ryc. 14. Wrocław lewobrzeżny ok. 1250 r. na rekonstrukcji z 2001 r. (Atlas 2001, plansza 2c): a – kościoły z cmentarzami; b – dwory; c – obiekty archeologiczne datowane dendrologicznie przed 1241 r.; d – obiekty archeologiczne datowane dendrologicznie po 1241 r.; e – obiekty archeologiczne datowane dendrologicznie po 1241 r. z udziałem obiektów datowanych dendrologicznie przed 1241 r.; 1 – kościół św. Wojciecha; 2 – dwór Gerunga (lokalizacja hipotetyczna); 3 – dwór Ottona (lokalizacja hipotetyczna); 4 – dwór księdza Piotra (lokalizacja hipotetyczna); 5 – dwór cysterek trzebnickich; 6 – kościół św. Jakuba; 7 – szpital św. Ducha; 8 – kościół św. Elżbiety; 9 – ratusz; 10 – sukiennice; 11 – kościół św. Marii Magdaleny; 12 – kościół św. Mikołaja; 13 – kościół św. Marii Egipcjanki; 14 – kościół św. Maurycego; 15 – leprozorium św. Łazarza; 16 – kuria księżnej Anny; 17 – kościół św. Macieja

Fig. 14. Left-bank Wrocław around 1250. A reconstruction (Atlas 2001, Plate 2c): a – churches and churchyards; b – noble estates; c – archaeological features dated by dendrology to before 1241; d – archaeological features dated by dendrology to after 1241; e – archaeological features dated by dendrology to after 1241 including features dated by dendrology to before 1241; 1 – St Wojciech/Adalbert church; 2 – the estate of Gerung (hypothetical); 3 – estate of Otto (hypothetical); 4 – estate of priest Peter (hypothetical); 5 – Cistercian nuns of Trzebnica; 6 – St James church; 7 – Holy Spirit hospital; 8 – St Elisabeth church; 9 – Town Hall; 10 – Cloth Hall; 11 – St Mary Magdalene church; 12 – St Nicholas church; 13 – St Mary of Egypt church; 14 – St Maurice church; 15 – St Lazarus leper hospital; 16 – estate of Duchess Anna; 17 – St Matthew church

2005a; Buśko 2005). Te drugie – rekonstrukcję zastosowanego we Wrocławiu modelu i narzędzi parcelacji, przy czym wyniki analiz metrologicznych zostały w miarę możliwości zweryfikowane za pomocą narzędzi archeologicznych – wyników badań odkrytej zabudowy drewnianej i murowanej. Wskazówką do określenia czasu powstania pewnych ukła-

dów urbanistycznych mogłaby też być ich analiza porównawcza z innymi, dobrze datowanymi układami przestrzennymi miast takich, jak Złotoryja, Lwówek, Świdnica, Dzierżonów czy Poznań, jednakże w przypadku Wrocławia mamy do czynienia z rozwiązaniami eksperymentalnymi, dla których nie znajdujemy precedensu na terenie Śląska.

1. PRZESŁANKI METROLOGICZNE DO REKONSTRUKCJI PRZEMIAN SIECI DRÓG WROCŁAWIA W XIII W.

Wrocław uwidoczniiony przez Weinerów na planie widokowym z 1562 r. (por. widokowy plan miasta na okładce niniejszego tomu) ujawnia swój szar-

chownicowy, idealnie regularny układ jeszcze bardziej wyraziście niż na współczesnym planie Starego Miasta. Jego centrum zajmuje duży, kształtem

zbliżony do kwadratu Rynek, otoczony przez jednolodne bloki zabudowy, na zachód od Rynku podłużne, a na północ i wschód – regularne, kwadratowe. Przewaga pól kwadratowych na planie Weinerów, a podobnie przedstawiono oba pozostałe place – Solny i Nowy Targ, świadczy, że jest on przykładem świadomej idealizacji oraz że szachownicowy układ ulic miasta był dla XVI-wiecznego mieszczaństwa przedmiotem niemałej dumy.

W rzeczywistości szachownica ulic wrocławskich jest zaburzona we wschodniej części obszaru zamkniętego fosą wewnętrzną, gdyż składa się z dwóch różnych sieci parcelacji – rynkowej i nowotarskiej, połączonych szerokim pasem terenu (ryc. 15). Sposób konstruowania tych sieci i ich zasięg można odtworzyć, posługując się analizą wymiarów placów, ulic, bloków zabudowy i szerokości frontów kamienic wyrażonych w systemie dawnych miar – stóp, łokci, sznurów i prętów. Dla wrocławskiego Starego Miasta tego typu gabinetowe analizy przeprowadził w latach 60. ubiegłego wieku Janusz Pudełko, ustalając wymiary pierwotnej, niepodzielonej kurii na 60×120 stóp, przy 1 stopie równej 31,3 cm, a działki przyrynkowej – na 60×240 stóp (Golachowski 1956; Pudełko 1964; 1964a). Wokół Rynku zrekonstruował 36 działek, po 10 w dłuższych pierzejach północnej i południowej, natomiast po osiem we wschodniej i zachodniej. Wyniki te zostały w dużym stopniu potwierdzone w badaniach przeprowadzonych w piwnicach średniowiecznych kamienic mieszczańskich, zwłaszcza najstarszych kamienic z XIII w. Najpoważniejsze rozbieżności pomiędzy wynikami ustaleń Pudełki a ich weryfikacją w terenie stanowiły: długość działek przyrynkowych i rozmierzenie parcel w narożnikach bloków. Z układu średniowiecznych murów wynika bowiem, że działki przyrynkowe miały taką samą długość jak wszystkie inne, a co więcej, że stosowanie znormalizowanej działki na całym obszarze parcelacji rynkowej pozwoliło na swobodne operowanie nimi w narożnikach, tak by ich fronty wychodziły zawsze na plac lub ulicę o wyższej randze, np. prowadzącą do bramy miejskiej.

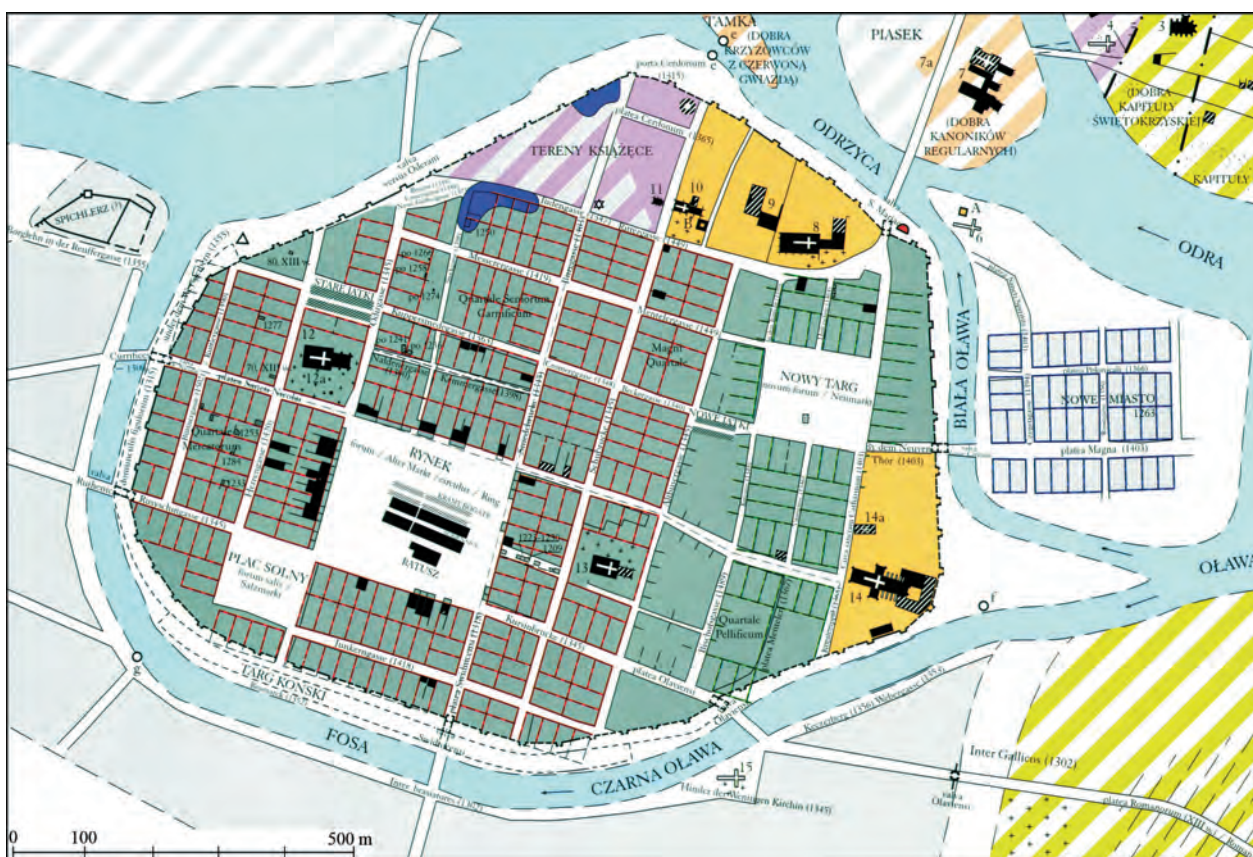
Temat zgodności wymiarów Rynku i otaczających go bloków zabudowy z wielokrotnościami modularnej, można powiedzieć – rozliczeniowej kurii wielkości 60×120 stóp oraz zgodności lub niezgodności przebiegu odkrytych średniowiecznych murów z rekonstruowanymi podziałami pierwotnej parcelacji był wielokrotnie poruszany, przy okazji prezentowania wyników badań stu kilkudziesięciu kamienic odkrytych na terenie Starego Miasta we Wrocławiu (Chorowska, Lasota 1995; 1995a). To,

że obecnie trzeba do niego wrócić, wynika nie tylko z konieczności uzupełnienia prezentowanego uprzednio materiału o nowe dane pochodzące z prowadzonych w wielu miejscach wykopalisk, ale też z nadarzającej się po raz pierwszy możliwości określenia czasu wytyczenia sieci przyrynkowej z większą dokładnością niż połowa XIII w.

Pierwszym krokiem do rekonstrukcji zasad parcelacji badanego terenu jest przeliczenie rzeczywistych wymiarów bloków zabudowy i przestrzeni niezabudowanych na system dawnych miar. Podstawą pozyskania tych wymiarów powinna być współczesna mapa geodezyjna, w miarę możliwości w dobrej skali, 1 : 500, a jeszcze lepiej 1 : 250, gdyż zmniejszanie skali mapy pozwala zminimalizować błędy odczytu²³. Zdecydowanie gorszym rozwiązaniem jest korzystanie z przedwojennych planów katastralnych miast, gdyż wykonywano je w skali 1 : 2500 i były one na ogół skażone istotnymi błędami pomiaru. Znaczenie precyzji odczytu wymiarów z mapy można zilustrować na prostym przykładzie. Na Śląsku w XIII w. były stosowane dwie długości stopy – 31,3 cm i 28,8 cm²⁴. Różnica w rozmierzeniu 300

²³ Według Instrukcji Technicznej Pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych z 1988 r. trwale szczegóły terenowe nanosi się na mapę w skali 1 : 500 z dokładnością 0,1 m.

²⁴ Stopę 31,3 cm wylicza się z długości pręta flamandzkiego (4,7 m). Według Edwarda Stamma (Stamm 1936, s. 7–9, 13–14, 32–34) pręt ten, zwany *virga regalis*, był jednostką pochodzącą z czasów Karola Wielkiego, przyjętą dość szeroko na Zachodzie, także przez Krzyżaków. Pośrednim potwierdzeniem stosowania go na Śląsku jest zapiska z ok. 1530 r. w *Liber magnus* Wrocławia: „7 1/2 eln langk macht ein rutte. 10 ruttin breyth und 30 lang macht einen morgen. 30 morgin machen eine hube” – opisuje ona bowiem strukturę małego łąnu flamandzkiego, który był w średniowiecznej Polsce nazywany włóką chełmińską albo łąnem śląskim (średzkim). Przez podział *virga regalis* na 15 odinków powstawała stopa 31,3 cm, zwana w ziemi chełmińskiej reńską, natomiast przez podział na 14,5 – stopa zwana paryską lub królewską (*pied de roi*). Na Śląsku była używana raczej ta pierwsza, co także wynika z zapiski w *Liber magnus* – 7,5 jest połową 15. W jakimś bliżej nieokreślonym w źródłach momencie nastąpiła redukcja pręta 4,7 m, co pociągnęło za sobą skrócenie łokcia i stopy. Autorzy niemieccy sugerują, że mogło to nastąpić za czasów wielkiego mistrza Gotfryda z Hohenlohe (ok. 1300 r.) i wynikało z chęci zwiększenia poboru podatków. Znamienna jest skarga poddanych zakonu z 1453 r.: „Również łokieć flamandzki uległ skróceniu, a więc gdzie po staremu mierzyło cztery łąny, tam teraz liczy pięć łąnów, aby Zakon mógł obciążyć ludzi większym czynszem”. Stamm przypuszcza jednak, że zmniejszenie łąnu nastąpiło w XIII w. na Śląsku i miało związek z intensywną akcją kolonizacyjną. Według wyliczeń dokonanych z powierzchni łąnu zmniejszonego do 4/5 nowy łokieć równał się 57,6 cm, co daje stopę 28,8 cm (Stamm 1936, s. 12). W XIV w. wymiar ten był przyjęty i w ziemi chełmińskiej, i na Śląsku – tam też w XVI w. używano go



Ryc. 15. Wrocław lewobrzeżny ok. 1300 r. na rekonstrukcji z 2001 r. (Atlas 2001, plansza 3)

Fig. 15. Left-bank Wrocław around 1300. A reconstruction (Atlas 2001, Plate 3)

stóp przy użyciu jednej lub drugiej długości stopy wynosi 7,5 m. Dystans ten na mapie w skali 1 : 250 wynosi aż 3 cm, natomiast na przedwojennej mapie katastralnej w skali 1 : 2500 to zaledwie 3 mm. Przedwojenne katastry mają jednak nad planami współczesnymi tę wielką przewagę, że ukazują historyczną tkankę miasta sprzed wojny i wyburzeń. Żeby uzyskać pełny i wiarygodny materiał, musimy zatem uzupełnić plany współczesne o zabudowę nieistniejącą. W wypadku poddanych analizie bloków zabudowy przyrynekowej materiałem wyjściowym były mapy w skali 1 : 250 (miasto Wrocław, dzielnica Stare Miasto, mapa wykonana przez OPGK²⁵ w Opolu w 1975 r., zaktualizowana przez OPGK we Wrocławiu w 1986 r.), na które wysowano inwentaryzacje piwnic kamienic istniejących oraz nieistniejących, lecz odkrytych w wyniku badań archeologicznych, a także zabudowę wyburzoną, złożoną

z kamienic i ich oficyn, znaną jedynie z dokumentacji archiwalnej²⁶.

Zgodność bloków otaczających Rynek i zachowanej tam zabudowy średniowiecznej z podziałem na modularne parcele 60-stopowe najłatwiej jest wykazać na przykładzie północnej pierzei Rynku. Jej rzeczywista długość – 187 m, przeliczona na stopy (długości 31,3 cm), wynosi 597,5, a więc zaledwie o 2,5 stopy mniej od teoretycznie założonej długości 600 stóp. Szerokość bloku na krańcu wschodnim – 77 m, też jedynie w niewielkim stopniu wykracza poza spodziewaną szerokość 75,1 m, będącą odpowiednikiem 240 stóp. Jedynie na krańcu zachodnim szerokość bloku została zwężona do 70 m (222 stóp), ze względu na skośny przebieg ul. Igielnej. Na terenie bloku zachowane są wszystkie granice pierwotnej parcelacji, przy czym labilność granic dzielących go w poprzek w jednym tylko przypadku przekroczyła 1,5 m (5 stóp). Wśród pięciu murowanych budynków z XIII w. zachowanych w piwnicach pierzei północnej trzy (znajdujące się w murach obec-

pod nazwą łockia wrocławskiego. Rozpowszechniony w Polsce za pośrednictwem Chełmna i Śląska okazał się jednostką wyjątkowo trwałą – jeszcze w latach 1818–1849 obowiązywał w Królestwie Polskim jako tzw. łokieć nowopolski.

²⁵ Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne.

²⁶ Akta policji budowlanej Wrocławia z okresu od połowy XIX w. do 1944 r. są przechowywane w Archiwum Budowlanym Miasta Wrocławia przy ul. Cieszyńskiego.

nych kamienic Rynek 60, Rynek 52 i Rynek 48–49) wypełniły całą szerokość frontu pierwotnych kurii. Co ciekawe, ostatni z nich został podzielony jeszcze w XIII w. i dał początek dwóm osobnym własnościom. Dwa inne domy XIII-wieczne (Rynek 59 i Rynek 43) zajęły po 1/3 części pierwotnych działek, a na pozostałych 2/3 powstały nieco młodsze, ceglane kamienice, już jako odrębne własności. W XIV w. wzniesiono także pary sąsiednich kamienic (Rynek 44 i 45, Rynek 46 i 47, Rynek 50 i 51), zajmujące w sumie cały front 60-stopowych parcel. Stanowią one klasyczny przykład podziału szerokiej kurii na dwie mniej więcej równe części. Podobny proces miał miejsce przy ul. Igielnej oraz na krótkich odcinkach ul. Kuźniczej i Odrzańskiej. Przy tych ostatnich uwidoczniła się także średniowieczna zabudowa oficynowa, narastająca wzdłuż bocznych granic działek.

Blok południowy Rynku jest krótszy od założonego pierwotnego wymiaru 600 stóp (187,8 m) aż o 3 m, lecz jego szerokość – 75,3–76 m, idealnie wpisuje się w wymiar 240 stóp. Nie jest zapewne przypadkiem, że brakujące 3 m gubią się na krótszym odcinku, zawartym pomiędzy pl. Solnym a przejściem św. Doroty, natomiast odcinek położony na wschód od tego przejścia stanowi dokładną wielokrotność 6 działek 60-stopowych. Owe brakujące 3 m pochłonął powiększający się pl. Solny, co po-

kazały badania archeologiczne przeprowadzone przed zachodnią elewacją narożnej kamienicy Rynek 12 (Lasota i in. 2006). Na odcinku położonym na wschód od przejścia św. Doroty zachowane są wszystkie granice pierwotnej parcelacji oraz relikty pięciu domów z XIII w., rozpostartych parami na szerokości dwóch i pół pierwotnej kurii. Zaburzenie modularnych granic na odcinku na zachód od tego przejścia wynika zapewne z położenia najstarszej na tym terenie kamienicy Rynek 17 na dwóch działkach sąsiednich, a właściwie – „okrakiem” na rozdzielającej je granicy. Warto podkreślić, że kamienica ta stanowi jeden z dwóch przypadków nieliczenia się z tzw. pierwotnie wytyczoną granicą, na ok. 40 XIII-wiecznych domów odkrytych na terenie wrocławskiego Starego Miasta. Ponieważ wyróżniała się ona także formą architektoniczną – miała piaszkowcowe kolumny i sklepienia – skłonni jesteśmy ją uznać za dom należący do osoby szczególnej, np. wójta, legitymującej się przywilejem posiadania dwóch pełnych działek.

Także blok zachodni Rynku jest krótszy o 2,7 m od oczekiwanej długości 480 stóp. Zapewne, jak w poprzednim wypadku, może to być wynik sąsiedztwa z pl. Solnym (ryc. 16). Najstarsza zabudowa murowana w pierzei przyrynkowej składała się z co najmniej ośmiu budynków, z których siedem, o szerokości frontów od 19 do 36 stóp, przylegało jednym



Ryc. 16. Plan zabudowy zachodniego bloku Rynku z rozwarstwieniem chronologicznym kamienic i rekonstrukcją granic parcelacji lokacyjnej (Atlas 2001, plansza 5b): 1 – kamienice z XIII w.; 2 – kamienice z lat 1280–1350; 3 – kamienice z lat 1350–1470; 4 – kamienice z lat 1470–1530; 5 – kamienice z lat 1530–1550. Rys. M. Chorowska

Fig. 16. Plan of buildings in the western block of the Market Square with chronological stratification / phasing of the town houses and reconstruction of the property borders laid out during the parcelling project (Atlas 2001, Plate 5b): 1 – town houses from the 13th c.; 2 – town houses from 1280–1350; 3 – town houses from 1350–1470; 4 – town houses from 1470–1530; 5 – town houses from 1530–1550. Drawing M. Chorowska

z boków do teoretycznie wyznaczonych granic pierwotnego rozmierzenia, paradoksalnie natomiast ósmy, najszerszy – 64-stopowy – nie uwzględniał tej granicy. Był to dom odkryty w obrębie późniejszej kamienicy Rynek 7, nieco młodszy od pozostałych i zapewne wzniesiony na połączonych częściach sąsiednich działek. Do łączenia parcel cząstkowych dochodziło w zachodniej pierzei Rynku także i w XIV w., czego dowodzą późniejsze kamienice Rynek 4, 5, 6 i 8. Dwie pierwsze powstały w wyniku połączenia po jednym domu z XIII w. i po jednej części znajdującej się pomiędzy nimi parceli połówkowej, jeszcze wówczas niezabudowanej trwale. Po utworzeniu nowej ściany granicznej dawna, XIII-wieczna, została rozebrana. Dwie pozostałe kamienice – Rynek 6 i 8 – powstały z połączenia sąsiadujących ze sobą ceglanych domów z XIII w. Spowodowało to zanik dwóch następnych granic. Jeszcze jedna granica zniknęła podczas budowy kamienicy Rynek 2, która połączyła dwa ceglane budynki z 1. poł. XIV w.

Do podobnych ruchów polegających na rozpadzie dużych parcel i wtórnego łączenia ich „ponad” granicami pierwotnego rozmierzenia dochodziło także w ciągu działek wytyczonych po stronie ul. Kiełbaśniczej. W ich wyniku z 14 granic rozdzielających modułowe, 60-stopowe parcele przetrwały jedynie trzy. Zestawienie to oddaje dynamikę przemian własnościowych, najintensywniej przebiegających właśnie w tym kwartale. Szybkie zagęszczanie się domów murowanych nie tylko w pierzei Rynku, lecz także po drugiej stronie – na działkach zwróconych frontem ku ul. Kiełbaśniczej (pierwotnie Herrengasse – Pańskiej), gdzie jeszcze w XIII w. powstały dwie kolejne, ceglane kamienice – potwierdza wyjątkową atrakcyjność tego terenu pod względem budowlanym. Szybki rozpad dużych działek dotyczył także krótkiej pierzei tego bloku, wychodzącej na pl. Solny. W pewnym czasie powstało tam pięć posesji, o nieprzypadkowej głębokości ok. 60 stóp, wynikającej z poprzecznego podziału jednej całej działki zwróconej frontem ku ul. Kiełbaśniczej oraz tylnej części innej działki, mającej front przy Rynku. Geneza posesji przy północnej i wschodniej pierzei pl. Solnego jest kolejnym pośrednim dowodem na to, że został on wytyczony później niż Rynek i sąsiednie bloki zabudowy. W przeciwnym wypadku bowiem przewidziano by działki zwrócone ku niemu frontem.

Ostatnia z pierzei przyrynkowych, wschodnia, nie została poddana szczegółowym analizom, gdyż nie dysponujemy wystarczającą ilością materiałów po-

chodzących z badań terenowych, by móc odtworzyć przebieg procesu odchodzenia zabudowy od pierwotnie wytyczonych działek. Przyjęto tam, z pewnością, schemat podziałów podobny do zastosowanego w przedstawionych wyżej blokach, a pośrednim na to dowodem jest odkrycie reliktów wkopów pod przedproża kamienic Rynek 29, 38, 40 i 41, z których przynajmniej dwie ostatnie tworzą parę wypełniającą cały front 60-stopowej działki²⁷.

Wymiary bloków budowlanych w oczywisty sposób rzutowały na wielkość Rynku, który w jego zasadniczym kształcie wytyczono jako prostokąt o bokach 600×480 stóp. Doliczyć do niego należało szerokości czterech ulic po 30 stóp każda, co daje 660×540 stóp. Obecne wymiary Rynku bliskie są tej wartości i wynoszą 204–206×169–170 m, co można w przybliżeniu przeliczyć na 652–658×540–543 stóp. Przedstawioną rekonstrukcję można rozciągnąć także na bloki zabudowy położone dalej od Rynku. Przyjmując za kryterium regularność rozmierzenia, tym większą, im bardziej dziewiczy był teren poddany działaniom, można założyć, że w ramach jednej akcji rozparcelowano trzy bloki położone na zachód od Rynku, dwa bloki położone na południe i półtora bloku położonego na północ. Wschodnia granica parcelacji przyrynkowej jest trudna do uchwycenia, ponieważ już w drugim bloku zabudowy usytuowanym na wschód od Rynku występuje wiele anomalii związanych z przedparcelacyjnym zagospodarowaniem tego terenu.

Drugi blok położony na zachód od Rynku i ograniczony ul. Kiełbaśniczą, Ruską, Rzeźniczą i św. Mikołaja wykazuje taką samą regularność wymiarów i podziałów wewnętrznych co zachodni blok przyrynkowy (ryc. 17). Co ciekawe, wytyczone tam parcele podlegały takim samym przemianom własnościowym, w pierw rozpadu, a potem komasacji działek cząstkowych „ponad” pierwotnymi granicami, co parcele bloku pierwszego. Dobrym przykładem do ich obserwacji jest rozwój zabudowy murowanej przy ul. Kiełbaśniczej 29 i 30, o metryce sięgającej 1. poł. XIV w. (por. podpis pod ryc. 17). Także drugi blok położony na południe od Rynku wykazuje dalece idącą regularność. Jej świadectwem są dwie

²⁷ W wykopach pod gazociąg zlokalizowanych przed wschodnią pierzeją Rynku natrafiono na reliktu bocznych ścian przedproży dwóch sąsiadujących ze sobą kamienic Rynek 40 i 41. Łączna długość ich frontów, wynikająca ze zmierzenia odległości pomiędzy północną ścianą przedproża przed Rynkiem 41 i ścianą południową przedproża przed Rynkiem 40 wynosi 19,5 m (Bresch i in. 2001a, s. 74, ryc. 1), co daje w zaokrągleniu 62 stopy.



Ryc. 17. Wrocław. Plan zabudowy bloku ograniczonego ul. Rzeźniczą, św. Mikołaja, Kielbaśniczą i Ruską z rozwarstwieniem chronologicznym kamienic i rekonstrukcją granic parcelacji lokacyjnej (Atlas 2001, plansza 5b): 1 – kamienice z lat 1280–1350; 2 – kamienice z lat 1350–1470; 3 – kamienice z lat 1470–1530; 4 – kamienice z lat 1530–1550. W początkach XIV w. w rejonie kamienic Kielbaśnicza 29 i 30 wzniesiono dwa ceglane budynki – dwuizbowy o szerokości niemal pełnej kurii (z miedzuchem przy południowej granicy) i jednoizbowy, na ok. 2/3 frontu pierwotnej kurii. Pierwsza kamienica rozpadła się na dwa odrębne budynki na linii ściany działowej. Każdy z nich został rozbudowany o trakt lub skrzydło tylne. Budynek sąsiadujący z nimi od północy także został rozbudowany. Jeszcze w średniowieczu doszło do ich połączenia w szerokofrontową kamienicę Kielbaśnicza 29. Między kamienicami nr 29 i 30 powstała granica przesunięta względem pierwotnej o 7 m na południe. Rys. M. Chorowska

Fig. 17. Wrocław. Plan of buildings in the block confined by Rzeźnicza, św. Mikołaja, Kielbaśnicza and Ruska streets with chronological stratification of the town houses and reconstruction of property borders laid out during parcelling project (Atlas 2001, Plate 5b): 1 – town houses from 1280–1350; 2 – town houses from 1350–1470; 3 – town houses from 1470–1530; 4 – town houses from 1530–1550. In early 14th c. in the region of town houses at no. 29 and 30 Kielbaśnicza St. two brick buildings were raised – one with two rooms in width nearly the size of a full plot (with a boundary alley to the south) and a single room building, occupying approx. 2/3 of the front of the original unit of town property. The first town house had split into two separate buildings along the line of the partition wall, each with a new additional course or a back wing. The building adjacent to them from the north was also expanded. Still during the medieval period they were joined into a town house with a wide frontage at no. 29 Kielbaśnicza St. The new boundary which took shape between nos. 29 and 30 now ran 7 m to the south of the original boundary. Drawing M. Chorowska

jednoizbowe kamienice z XIII w. przy ul. Ofiar Oświęcimskich 21, wypełniające w sumie szerokość jednej modularnej posesji. Z obecnością tego typu domów mamy też do czynienia na północ od Rynku, przy ul. Kotlarskiej, gdzie zarejestrowano trzy jednoizbowe sekcje budynków wpisanych w jedną całą i połowę pełnokurcyjnej działki.

Jeśli chodzi o anomalie zaobserwowane na terenie szerzej pojętej parcelacji przyrynkowej, to zwróćmy uwagę, że obydwa bloki połówkowe, jeden wytyczony na południe od ul. Ofiar Oświęcimskich, a drugi na zachód od ul. Rzeźniczej, zostały w tylnej części przycięte miejskim murem obronnym, budowanym od lat 40. XIII w., gdyż zamiast działek o standardowej głębokości 120 stóp (37,56 m), w bloku przy ul. Ofiar Oświęcimskich występują parcele o głębokości nieprzekraczającej 105–107 stóp (32,5–33,5 m), a w bloku przy ul. Rzeźniczej –

mające wprowadzić głębokość 120 stóp, lecz przecież trzeba by ten wymiar jeszcze zmniejszyć, co najmniej o szerokość drogi przymurnej. Na terenie wytyczonym na północ od Rynku anomalię stanowi skośny przebieg ul. Igielnej i jej niestandardowa szerokość, dochodząca najwyżej do 15 stóp. Ulica ta, a także krzyżująca się z nią ul. Więzienna od dawna budziły niepokój badaczy i były traktowane bądź jako pozostałości jakiegoś starszego układu szachownicowego, bądź jako przejścia wtórnie przebite przez wytyczone wcześniej bloki zabudowy (Kozaczewski 1959, s. 172–185; Pudełko 1964, ryc. 4). Ustalenie, że wszystkie działki miały znormalizowaną głębokość 120 stóp, prowadzi w konsekwencji do uznania ul. Igielnej za co najmniej współczesną wytyczonym tam blokom. Potwierdza to odkrycie w jej północnej pierzei reliktów dwóch drewnianych domów szkieletowych, datowanych

dendrochronologicznie na czas po 1236 i 1241 r. (Piekalski 1995, s. 122). Daty te stanowią *terminus ante quem* wytyczenia tej ulicy. Nie jest zapewne przypadkiem, że skośny kierunek ul. Igielnej zgodny był z kierunkiem krótkiej uliczki pomiędzy kramami jatek przy Nowym Targu. Skrzywienie ul. Igielnej można tłumaczyć tym, że stanowiła ona skrót starej drogi prowadzącej na cmentarz i do kościoła św. Elżbiety z dawnego centrum osadnictwa lewobrzeżnego, starszy od bloków wytyczonych na północ od Rynku. Te ostatnie stanowiłyby więc rozwiązanie kompromisowe – próbę pogodzenia skośnego traktu i znormalizowanych rozmiarów działek budowlanych. Tak czy inaczej granicą rozmierzenia przyrynkowego zdaje się ul. Kotlarska. Oddziela ona długie bloki zabudowy, wytyczone w sąsiedztwie Rynku, od nieco krótszych, a nawet kwadratowych, powstałych po jej północnej stronie.

Do anomalii zaobserwowanych na terenie położonym na wschód od Rynku zalicza się obecność cmentarza i osady przy kościele św. Marii Magdaleny, lekko skośny przebieg ul. Oławskiej oraz wielokrotnie pozałamywany przebieg ul. Wita Stwosza. Jeszcze jedną osobliwość, dziś już niewidoczną, stanowiła ul. Szewska, pierwotnie, jak sądzimy, o połowę szersza od pozostałych ulic. Na przedwojennych planach katastralnych Wrocławia można sprawdzić, że bloki zabudowy położone przy wschodniej pierzei ul. Szewskiej są szersze od standardowych o ponad 4 m. Po sprawdzeniu, jak przebiegała granica dzieląca te bloki na pół, można zauważyć, że wspomniana różnica kryje się pomiędzy tą granicą i obecną wschodnią pierzeją ul. Szewskiej. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia jest usytuowanie XIII-wiecznej ściany fasadowej domu odkrytego przy ul. Szewskiej 34 – o 4 m w głębi obecnej posesji. W XIV w. rozbudowywano ten dom do ulicy, czyli tak, by nowa ściana frontowa znalazła się w linii zabudowy gotyckiej. Wyburzono przy tym poprzednią ścianę frontową jako zbędną (Kozaczewski 1995, s. 11–12). Ponieważ wszystkie pozostałe z ok. 40 odkrytych domów z XIII w. były wznoszone bezpośrednio przy Rynku lub ulicach, wydaje się, że i w tym wypadku musiało być podobnie i że mamy do czynienia z korektą przebiegu wschodniej pierzei ul. Szewskiej dokonaną na przełomie XIII i XIV w.

Z samej analizy metrologicznej planu rozmierzenia przestrzeni przyrynkowej nie da się wyprowadzić jednoznacznych wniosków co do czasu jego powstania, choć pewne cechy charakterystyczne tego rozmierzenia, jak zastosowanie „dużej” stopy o wymiarze 31,3 cm, dużych działek modularnych o wy-

miarach 60×120 stóp, długich bloków budowlanych (po 480 i 600 stóp), pozwalają widzieć w nim założenie z pierwszej fazy lokowania miast na Śląsku, która trwała do najazdu mongolskiego w 1241 r. Zakładane były wówczas głównie małe miasta, jak Złotoryja, Lwówek, Nowogrodziec nad Kwisą, Środa, które przybrały charakterystyczny wydłużony plan, z długim placem targowym o kształcie wynikającym z poszerzenia głównej drogi. Zbliżony plan otrzymała Świdnica, lokowana na początku lat 40. XIII w., lecz z racji rozmierzenia na bazie stopy równej 28,8 cm, modularnej działki 50-stopowej i konsekwentnie zastosowanej siatki sznurowej jej rozplanowanie otwiera nową serię układów przestrzennych miast, charakterystycznych dla drugiej fazy lokacji miejskich na Śląsku.

Bardziej precyzyjne ustalenia chronologiczne wynikają z przedstawionych powyżej przesłanek archeologicznych. Wynika z nich, że teren wokół Rynku był zasiedlony od 1. dziesięciolecia XIII w., natomiast pierzeje powstałych wokół niego ulic, jak Igielna, Ruska, Kiełbaśnicza, dopiero od lat 30. XIII w. Jednak przesłanki archeologiczne, w tym analizy dendrochronologiczne, na których budujemy tego typu datowanie, są bardzo skąpe, co wynika ze złego stanu zachowania najstarszych nawarstwień kulturowych przy Rynku. Ten stan jest z kolei słaby, ponieważ strefa największej aktywności mieszczan koncentrowała się w obrębie przyfrontowych części parcel, tym intensywniej i dogłębniej przekształcanych, im atrakcyjniejszy był zajmowany przez nie teren. W wypadku Rynku i jego najbliższych okolic pozostają do badań jedynie tylne części działek, na ogół później zagospodarowywane niż partie frontowe, lub takie szczególne przypadki jak relikty odkryte pod uliczką Kurzy Targ, poszerzoną lub przebitą w miejscu, gdzie pierwotnie znajdowała się zabudowa. Ten ostatni przypadek jest w sytuacji urbanistycznej Rynku unikatowy i dlatego należy poddać go wszechstronnej analizie, także pod kątem wpisania owej zabudowy w regularne rozmierzenie bloku zabudowy i działek.

Roland Mruczek, autor badań archeologicznych pod ul. Kurzy Targ, nie wątpił w zasadność łączenia odkrytych relikwów z parcelacją obszaru przyrynkowego (Mruczek 2000, s. 259–278). Związek ten był dla niego tak oczywisty, że nawet go nie udowadniał. I faktycznie, argumentem za postrzeganiem odkrytych relikwów jako powstałych w ramach regularnie rozmierzonego bloku wschodniego Rynku i podziałem jego powierzchni na dwa rzędy parcel jest konsekwentne przestrzeganie przez odkryte bu-

dynki skrajne zarówno linii zabudowy wschodniej pierzei Rynku, jak i zachodniej pierzei ul. Szewskiej. Owo przestrzeganie granic zachodziło na wszystkich poziomach osadniczych, najwyżej z wyjątkiem najstarszego, z którym związane tak małą liczbę obiektów, że trudno tu mówić o przestrzeganiu czegokolwiek. Na wyższych poziomach odległość zewnętrznych krawędzi budynków skrajnych (na linii wschód–zachód) wynosiła w przybliżeniu 72 m (230 stóp), czyli niewiele mniej niż modularne 240 stóp. Przed wschodnią pierzeją Rynku wystąpiła strefa konstrukcji drewnianych – powtarzające się na różnych poziomach umocnienia nawierzchni placu oraz obiekt o lekkiej konstrukcji identyfikowany jako kram. Kolejnym argumentem jest przestrzeganie przez jamy, piwniczki i budynki odkryte wewnątrz bloku granicy, która według rekonstruowanego podziału na dwa rzędy parcel przebiegała przez jego środek. Jest to ważki argument, tym bardziej że podobnie jak poprzednio dotyczy on wszystkich nawarstwień osadniczych sprzed przebiecia ulicy. Ewidentna ciągłość osadnicza wyrażająca się w powtarzalności zabudowy na jej kolejnych poziomach datowanych dzięki analizie dendrochronologicznej prób drewna na lata po 1209, po 1223, po 1224, po 1227 i po 1230 r. oznacza, że rozwijała się ona w obrębie parcel wytyczonych na tych samych zasadach, co w pozostałych blokach przyrynkowych.

Podobną ciągłość osadniczą zarejestrowano na jednej z działek w pierzei zachodniej Rynku. Odkryto tam relikty dwóch nawarstwionych na siebie drewnianych budynków przyrynkowych i młodszy od nich budynek ceglany, stanowiący najstarszą murowaną sekcję w obrębie późniejszej kamienicy Rynek 6. Budynki te miały podobną szerokość frontu i jedną ze ścian (południową) położoną przy rekonstruowanej granicy pierwotnej parcelacji. Także na narożnej działce przy Rynku 12, w pierzei południowej, zarejestrowano pozostałości dwóch nawarstwionych budynków drewnianych, poprzedzających ceglany (Lasota i in. 2006). Ponieważ układ stratygraficzny zarejestrowany u wylotu ul. Kurzy Targ jest zbliżony do zastanego w innych partiach Rynku, należałoby się zastanowić, czy datowania „po 1209 r.” najstarszych budynków pod Kurzym Targiem nie można by rozciągnąć na najstarsze budynki drewniane w innych miejscach, a w konsekwencji także na wytyczenie regularnego układu działek w blokach przyrynkowych. Tak czy inaczej regularna parcelacja była faktem niemal od początku zasiedlenia tego obszaru, czyli najpóźniej od 2. dekady XIII w.

Geometria sieci nowotarskiej jest odmienna od przyrynkowej i wiąże się z kierunkiem ul. Piaskowej i św. Katarzyny. Rekonstrukcja rozmierzenia pierzei tego placu, które wydają się nawiązywać do modułu 60-stopowego, z konieczności została oparta jedynie na analizie planów katastralnych z początków XX w., gdyż pozostałości historycznej zabudowy tego placu zostały wyburzone do fundamentów w latach 60. XX w., bez przeprowadzenia jakichkolwiek badań architektonicznych. Podstawą rekonstrukcji były długości trzech pierzei Nowego Targu przeliczone na stopę 31,3 cm, a mianowicie: długość pierzei północnej – 110 m (351 stóp), południowej – 113 m (359 stóp) i wschodniej – 94 m (300 stóp). Z przytoczonych wymiarów wynika, że pierzeje te stanowiły wielokrotności odpowiednio sześciu i pięciu działek 60-stopowych. Przez północną i południową pierzeję placu przeprowadzono oś ul. Drewniana–św. Wita w taki sposób, że w pierzei północnej ul. Drewniana przecina trzecią działkę, a w pierzei południowej ul. św. Wita przecina czwartą. Powstałe w ten sposób lekkie przesunięcie osi nie było przypadkiem, gdyż spotykamy je także w rozmierzeniu innych placów, przykładem plan Rynku w Dzierżoniowie z lat 50. XIII w. Zachodnia pierzeja pl. Nowy Targ liczy 84,5 m (270 stóp), co nie jest wielokrotnością 60 stóp. Jej długość wynika albo z tego, że w rozmierzeniu posłużono się modułem połówkowym, czyli 30-stopowym, albo z tego, że urbanistyka Nowego Targu jest skutkiem działań wieloetapowych. Głębokość parcel wytyczonych przy placu mogła być typowa – 120 stóp. Najbardziej prawdopodobny podział bloku zabudowy ograniczonego ul. św. Katarzyny, Wita Stwosza i św. Wita przedstawiałby się następująco: po stronie północnej – trzy działki o wymiarach 60×120 stóp zwrócone ku pl. Nowy Targ, po południowej – trzy identyczne działki zwrócone frontem ku ul. Wita Stwosza, a pomiędzy nimi trzy prostopadłe ułożone działki o wymiarach 60×180 stóp, przechodzące na przestrzał bloku. Szerokość takich ulic jak Drewniana, św. Wita, Krowia i Jodłowa wynosi 20 stóp.

Ostatnim, lecz pewnym pod względem chronologii obszarem planowej parcelacji było Nowe Miasto, wytyczone w rejonie obecnych ul. Purkyniego, Krasińskiego i Bernardyńskiej w 1263 r. Mateusz Goliński zrekonstruował jego plan na podstawie analizy źródeł pisanych i doszedł do wniosku, że podstawą rozmierzenia była wrocławska działka przyrynkowa o wymiarach 60×120 stóp (Goliński 1997, s. 221–225), co w owym czasie było wyraźnym anachronizmem.

2. REKONSTRUKCJA SIECI DRÓG WROCŁAWIA W XIII W.

Okolo 1200 r.

Najlepiej skomunikowanym rejonem w początkach XIII w. była wschodnia część późniejszej *civitas*, przez którą przechodził odcinek dalekosiężnego traktu północ–południe. Wprawdzie przebieg północnej części tego traktu nie został uchwycony w ostatnich badaniach na pl. Nowy Targ (Niegoda 2005, s. 71), jednak przez wszystkich badaczy jest on identyfikowany z kierunkiem późniejszej ul. Piskowej, prowadzącej ku przeprawie przez Odrzycę i na wyspę Piasek (ryc. 10)²⁸. Problematyczny jest natomiast bieg południowego odcinka tego traktu, na ogół rekonstruowany zgodnie z przebiegiem ul. św. Katarzyny, a więc tuż obok kościoła św. Wojciecha (Atlas 2001, plansze 2b i 2c). W związku z odkryciem kolejnych pochówków należących do cmentarza przy kościele św. Wojciecha a zlokalizowanych przy skrzyżowaniu ul. Krawieckiej z ul. Wita Stwosza taki kierunek owego traktu nie wydaje się możliwy; ponieważ musiał omijać cmentarz, trzeba założyć jego odchylenie w stronę zachodnią bądź wschodnią. Cmentarzysko przy kościele św. Wojciecha rozciągało się po jego południowej stronie na długości ok. 200 m. Na jedną z tych możliwości, mianowicie na odchylenie traktu na zachód, wskazywał już Józef Kaźmierczyk, kreśląc ów dalekosiężny dukt na mapkach obrazujących osadnictwo w najbliższej okolicy grodu na Ostrowie Tumskim w VI–XII w. i w 1. poł. XIII w. (Kaźmierczyk 1970, s. 20–22, ryc. 1, 4, 5). Badacz ów oparł swą rekonstrukcję na wynikach badań archeologicznych w wykopie założonym w rejonie kościoła św. Wojciecha, gdzie zostały odkryte drewniane nawierzchnie ulic o przebiegu skośnym w stosunku do późnośredniowiecznej sieci dróg w tym rejonie (ryc. 18), i na... intuicji, gdyż rozmiary cmentarza przy kościele św. Wojciecha nie były jeszcze wówczas znane. Co więcej, zrekonstruowany przez niego bieg tego traktu trafił w jedyną wolną od grobów przestrzeń, o sze-

rokości ok. 80 m, na granicy dwóch rozległych nekropoli ówczesnego Wrocławia²⁹. Drugi cmentarz rozciągał się po stronie północnej kościoła św. Marii Magdaleny, od późniejszej działki przy ul. Wita Stwosza 4 na krańcu zachodnim aż do Wita Stwosza 15a w kierunku wschodnim (Buśko 2005a, s. 191–192). Rekonstrukcja Kaźmierczyka ma jeszcze tę zaletę, że wytycza ów trakt przez środek wysoczyzny, niedostępnej dla wód powodziowych Odry (Atlas 2001, plansza 2c), tuż obok potwierdzonej w źródłach pisanych i w badaniach wykopaliskowych osady skupionej wokół kościoła św. Marii Egipcjanek. Rozwiązanie alternatywne, czyli odchylenie tego traktu na wschód, jest mało prawdopodobne, gdyż wpadałoby w lokalne obniżenie, stanowiące wręcz koryto przepływu wód powodziowych. Rozważania nad przebiegiem owego traktu stanowią klucz do zrozumienia przemian urbanistycznych wschodniej części lewobrzeżnego Wrocławia (ryc. 19).

Specyficzny, wydłużony, rozciągnięty w osi wschód–zachód obszar cmentarza przy kościele św. Wojciecha musiał stanowić efekt dostosowania się do miejscowych uwarunkowań drogowych. Od północy ograniczał go bowiem dalekosiężny trakt prowadzący z zachodu na wschód, z nanizanymi nań osadami – Szczepinem na zachodzie i osadą walońską na wschodzie. Obydwa trakty zapewniały obsługę komunikacyjną także i innym osadom znajdującym się w obrębie wrocławskiej *civitas*. Wśród nich były dwie osady gości niemieckich, skupione wokół kościołów pod wezwaniem dwóch wielkich pokutnic – wspomnianej św. Marii Egipcjanek i św. Marii Magdaleny (Młynarska-Kaletynowa 1986, s. 47, 69–71). Tworzyły one, wraz z nowo powstałą na terenie zwanym później Keczberg (Kacerska Górka) osadą, wianuszek osad satelickich, otaczających główną osadę lewobrzeżną przy kościele św. Wojciecha. Obecność osadnictwa na Kacerskiej Górze potwierdzają jedynie badania archeologiczne

²⁸ Dużym walorem rekonstrukcji dróg protomiejskiego kompleksu osadniczego zaproponowanej przez Piekalskiego (2002) jest przerzucenie traktu wschód–zachód w pobliże koryta Odry i poprowadzenie go wzdłuż potwierdzonego archeologicznie osadnictwa wczesnośredniowiecznego, pomiędzy zrekonstruowanymi na podstawie źródeł pisanych karczmą Birvechnik (nr 20) i tawerną augustianów przy przeprawie na Piasek (nr 22). Niedostatkami – brak prostego połączenia (choćby o znaczeniu lokalnym) pomiędzy potwierdzonymi w źródłach pisanych osadami Szczepin i Sokołniki i osadą walońską przy kościele św. Maurycego (nr 9).

²⁹ Cmentarze przy kościołach św. Wojciecha i św. Marii Magdaleny – dwóch najważniejszych i najstarszych świątyniach lewobrzeżnego Wrocławia, niemal łączyły się ze sobą, tworząc tzw. pole cmentarne. W przerwie pomiędzy nimi został odkryty jeszcze jeden grób, wyposażony jednakże w przedmioty z XI w. Groby na owych cmentarzach były położone dość rzadko, stąd kwestia ich kolizji z przebiegiem szlaku północ–południe jest dyskusyjna – nie wszyscy badacze widzą problem w przechodzeniu traktu przez tego typu nekropole (Piekalski 2002, s. 50, ryc. 1; Konczewski 2007, s. 22, ryc. 15).



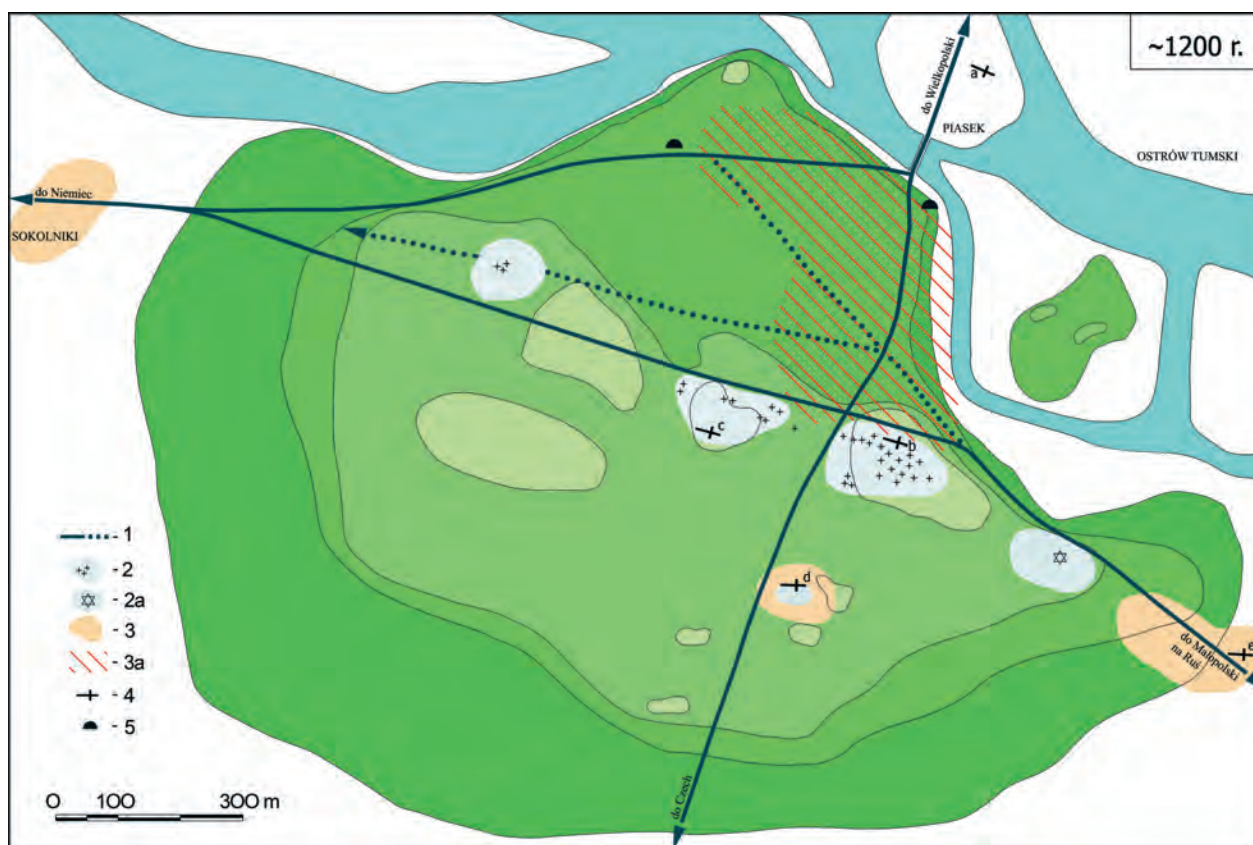
Ryc. 18. Plan Wrocławia w obrębie murów wewnętrznego pierścienia z 2. poł. XIII w. Liniami przerywanymi oznaczono skośny przebieg ulic z 1. poł. XIII w., wg Kaźmierczyk 1966, ryc. 5

Fig. 18. Wrocław within the walls of the inner ring around 1250–1300. The broken line indicates the diagonal plan of the streets from the first half of the 13th c., Kaźmierczyk 1966, fig. 5

ne, a konkretnie dwa skupiska wcześnie datowanych studni, położonych na południe od rozległego cmentarza przy kościele św. Wojciecha (Konczewski 2007, s. 23). Miejsce to, jak wskazuje nazwa, stanowiło wyniesienie. Zostało ono jednak splantowane podczas przekopywania fosy wewnętrznej. Jak się domyślamy, zniknęły wówczas górne części calca i pierwotnego humusu wraz z relikami osadnictwa z początku XIII w. Jedno, co pozostało, to dolne części owych studni. Zastanawia fakt, że tworzą one wyraźne skupiska, przy jednoczesnym braku innych studni z 1. tercji XIII w. w obrębie przebadanego archeologicznie obszaru tzw. pl. Dominikańskiego.

Na zasiedlenie ok. 1200 r. w jakimś stopniu także i zachodniej części lewobrzeżnej aglomeracji przedmiejskiej wskazują pozostałości cmentarza

starszego od murów późnoromańskiego prezbiterium kościoła św. Elżbiety. Istnienie tego cmentarza zostało potwierdzone dla pierwszych dekad XIII w., a to implikuje obecność w tym czasie choćby drewnianej świątyni (Piekalski 2005a, s. 343–345). Rejon owego cmentarza łączyła z osadnictwem skupionym we wschodniej części *civitas* droga pokrywająca się zapewne z późniejszą ul. Igielną. Nie odpowiemy na pytanie, czy dochodziła ona aż do znanych ze źródeł pisanych zachodnich osad Wrocławia, jak Sokolniki, Szczepin i karczmy Na Bytyniu, lecz można uznać to za dość prawdopodobne. Jej przedłużenie na zachód poza kościół św. Elżbiety przetrwało w formie reliktu aż po wiek XVI. Stanowił je miedzuch prowadzący do wnętrza bloku między ul. Kiełbaśniczą, św. Mikołaja, Rzeźniczą i Łazienną. Jak wynika



Ryc. 19. Rekonstrukcja Wrocławia lewobrzeżnego ok. 1200 r.: 1 – rekonstruowany trakt; 2 – cmentarz; 2a – cmentarz żydowski; 3 – osada potwierdzona w źródłach pisanych; 3a – osadnictwo z XII w. potwierdzone archeologicznie; 4 – kościół; 5 – karczma; a – opactwo augustianów z kościołem NMP; b – kościół św. Wojciecha; c – kościół św. Marii Magdaleny; d – kościół św. Marii Egipcjanki; e – kościół św. Maurycego. Oprac. M. Chorowska, rys. N. Lenkow

Fig. 19. Left-bank Wrocław around 1200. A reconstruction: 1 – reconstructed road; 2 – churchyard; 2a – Jewish cemetery; 3 – settlement district confirmed in the written sources; 3a – settlement from the 12th c. confirmed by archaeology; 4 – church; 5 – inn; a – Augustinian Abbey with the church of Our Lady; b – St Wojciech/Adalbert church; c – St Mary Magdalene church; d – St Mary of Egypt church; e – St Maurice church. Description M. Chorowska, drawing N. Lenkow

z badań architektonicznych powstałej na jego miejscu kamienicy Kiełbaśnicza 23, zablokowano go dopiero po połowie XVI w. (Chorowska i in. 1986) – wcześniej była tam przerwa w zabudowie, co stanowi ewenement w tej części Starego Miasta.

Okolo 1225 r.

W 1. ćwierci XIII w. został wytyczony Rynek i przyległe bloki zabudowy, zajmujące rozległe wyniesienie, niezalewane przez wody powodziowe Odry. Regularną parcelacją objęto obszar o wyrównanej powierzchni i w większości jak dotąd niezabudowany. Prawdopodobnie były to dwa i pół lub trzy bloki położone na zachód od Rynku, półtora bloku na północ i półtora lub dwa bloki po stronie południowej. Wprawdzie z dotychczas pozyskanych danych archeologicznych wynika, że bloki przyrynkowe funkcjonowały od 2. dekady XIII w., natomiast bloki położone dalej od Rynku dopiero od 4. dekady,

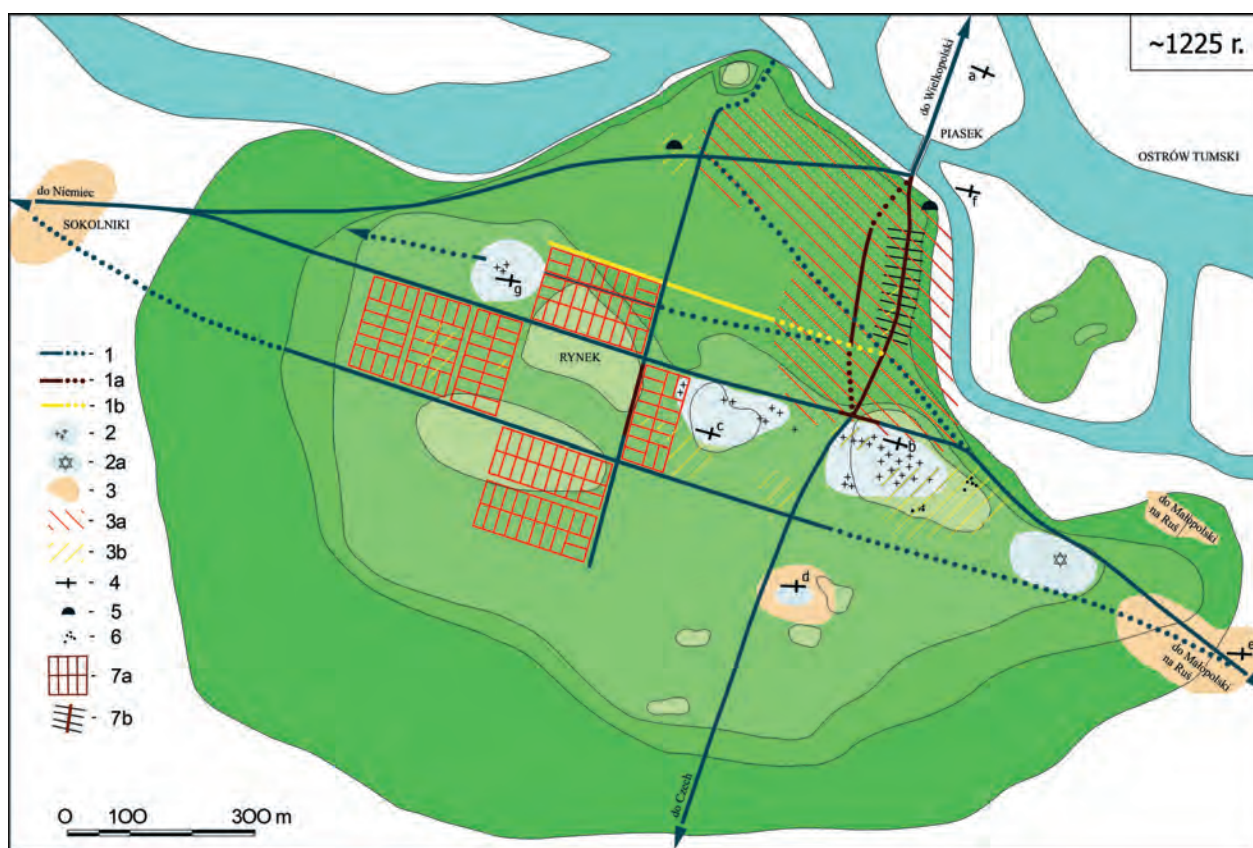
sądząc jednak, że obszar zachodni poddano jednoczesnemu rozmierzeniu, najwyżej zasiedlano go w różnym czasie. W ten sposób została wykorzystana cała wyniesiona część lewobrzeżnej *civitas* – na jej północno-wschodnim ramieniu rozłożyło się starsze osadnictwo, natomiast na zachodnim – młodsze, regularne. Drewniany trakt położony przy wschodniej pierzei Rynku, o przebiegu północ-południe, pojawił się nie później niż w latach 20. XIII w. (Mruczek 2000, s. 268, 271) i zapewne prowadził ku nowej przeprawie przez Odrę, wzmiankowanej od 1231 r. (Goliński 1986, s. 23). Już wkrótce przy przeprawie, w najwyższej położonej części nabrzeża, miał stanąć nowy zamek z ceglana wieżą o wymiarach 8,5×8,5 m (Lasota i in. 2007, s. 238–240), wzniesiony jako znak władzy książęcej nad lewobrzeżnym miastem.

Na obszarze poddanym parcelacji pojawiły się pierwsze odcinki takich ulic, jak wewnętrzna Ruska,

wewnętrzna św. Mikołaja, Kielbaśnicza, Rzeźnicza, Ofiar Oświęcimskich i cała uliczka Igielna. Skośny przebieg tej ostatniej był najpewniej uwarunkowany kierunkiem dawnej ścieżki prowadzącej z cmentarza przy kościele św. Elżbiety na wschód – do centrum lewobrzeżnego osadnictwa. Pośrednim dowodem na to, że kierunek ul. Igielnej został zaadaptowany ze starszego układu, jest zaburzenie regularnej siatki parcelacyjnej w blokach położonych na północ od Rynku. Po pierwsze pomiędzy ul. Igielną i Kotlarską powstał blok o nieracjonalnej szerokości jednego rzędu parcel, po drugie siatka działek została przycięta skośnie. Nie było też zapewne przypadkowe umiejscowienie nowo wytyczonej ul. Kotlarskiej. Jej przebieg wyznaczyła północna granica

ostańca plejstocénskiego, na którym rozłożył się obszar regularnej parcelacji (Traczyk 2005, s. 11). W wyniku pojawienia się ul. Kotlarskiej i przejścia przez nią funkcji łącznika pomiędzy zachodnią i wschodnią częścią miasta skośny kierunek ul. Igielnej zaczął zanikać. Nie przeprowadzono już jej przez regularny blok zabudowy ograniczony odcinkami ul. Kuźnicznej, Kotlarskiej, Szewskiej i Wita Stwosza (ryc. 20).

Pierwotnie ul. Kotlarska nie miała trwałej nawierzchni. Zaczęto mościć ją drewnem od 3. dekad XIII w. (Niegoda 2005, s. 79–80). Drugim łącznikiem pomiędzy wschodnią i zachodnią częścią miasta była nieistniejąca dziś uliczka (nazwijmy ją Wita Stwosza-bis), zrekonstruowana przez Kaźmierczy-

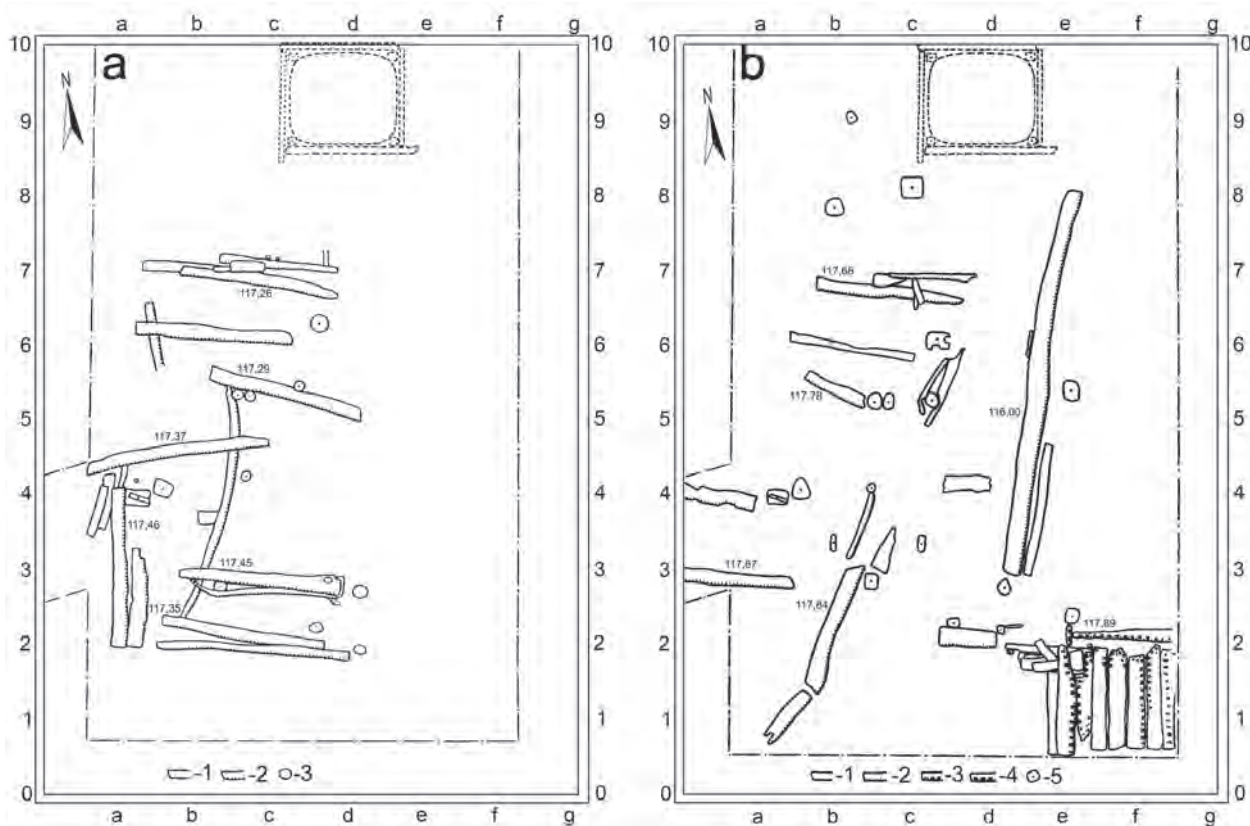


Ryc. 20. Rekonstrukcja Wrocławia lewobrzeżnego ok. 1225 r.: 1 – rekonstruowany trakt (droga, ulica); 1a – odcinek traktu (drogi, ulicy) o nawierzchni moszczącej drewnem; 1b – odcinek traktu (drogi, ulicy) o nawierzchni nieutwardzonej; 2 – cmentarz; 2a – cmentarz żydowski; 3 – osada potwierdzona w źródłach pisanych; 3a – osadnictwo z XII w. potwierdzone archeologicznie; 3b – osadnictwo z 1. tercji XIII w. potwierdzone archeologicznie; 4 – kościół; 5 – karczma; 6 – studnie; 7a – rekonstrukcja parcelacji (działki szerokości 60 stóp); 7b – rekonstrukcja parcelacji (działki szerokości 50 stóp); a – opactwo augustianów z kościołem NMP; b – kościół św. Wojciecha; c – kościół św. Marii Magdaleny; d – kościół św. Marii Egipcjanki; e – kościół św. Maurycego; f – kościół św. Ducha; g – kościół św. Elżbiety. Oprac. M. Chorowska, rys. N. Lenkow

Fig. 20. Left-bank Wrocław c. 1225. A reconstruction: 1 – reconstructed road (street); 1a – stretch paved with wood; 1b – stretch with an unconsolidated surface; 2 – churchyard; 2a – Jewish cemetery; 3 – settlement district confirmed in the written sources; 3a – settlement from the 12th century confirmed by archaeology; 3b – settlement from approximately first three decades of the 13th c. confirmed by archaeology; 4 – church; 5 – inn; 6 – well; 7a – reconstruction of the parcelling project (properties 60 feet across); 7b – reconstruction of the parcelling project (properties 50 feet across); a – Augustinian Abbey with the church of Our Lady; b – St Wojciech/Adalbert church; c – St Mary Magdalene church; d – St Mary of Egypt church; e – St Maurice church; f – Holy Spirit church; g – St Elisabeth church. Description M. Chorowska, drawing N. Lenkow

ka jako łącznik pomiędzy kościołem św. Wojciecha a północno-wschodnim narożnikiem Rynku. Od obecnej ul. Wita Stwosza różniłby ją prosty przebieg oraz przesunięcie bardziej ku północy, tak by ominąć cmentarz przy kościele św. Marii Magdaleny. Asumpt do rekonstrukcji tego typu uliczki oraz prostopadłego do niej odcinka wyżej wspomnianej, dalekosiężnej drogi północ-południe, skośnych względem obecnej siatki ulic, dały Kaźmierczykowi badania archeologiczne w rejonie kościoła św. Wojciecha (ok. 40 m przed jego fasadą). Przeprowadzono je w bloku zabudowy ograniczonym ul. Wita Stwosza, św. Wita i św. Katarzyny, podczas budowy gmachu Navigi (przed wojną było to podwórze

posesji przy Albrechtstrasse 30). W wykopie odkryto krzyżówkę dwóch moszczonych drewnem traktów – uliczki i ulicy (Kaźmierczyk 1966, s. 240–244, 266–282, ryc. 72, 80, 84), z których pierwsza, o szerokości 1,5 m i przebiegu wschód-zachód (zaginiona Wita Stwosza-bis), występowała na trzech poziomach osadniczych, a druga, o szerokości 3,5 m i kierunku północ-południe – na dwóch poziomach (ryc. 21). Zdaniem Kaźmierczyka uliczka stanowiła najtrwalszy element zagospodarowania przebadanego terenu. Następna co do trwałości była ulica, a w dalszej kolejności widział obudowujące je drewniane domy szkieletowe, połączone w jeden końcowy zespół warstwą ruin i spalenizny spowodowanej po-



Ryc. 21. Układ elementów konstrukcji drewnianych w wykopie w rejonie kościoła św. Wojciecha (dawniej Albrechtstrasse 30): a – na poziomie IV (Kaźmierczyk 1966, s. 267, ryc. 80); b – na poziomie III (Kaźmierczyk 1966, s. 281, ryc. 84). Fragment ulicy odkrytej na poziomie IV został zarejestrowany na długości 6 m (a–d, 2–8). Składał się z okrągłaków, łupanych dyli i belek ociosanych czworobocznie, głównie dębowych. Kierunek układu wyznaczał nieokorowany legar dębowy. Prowadziła ona z południowego zachodu na północny wschód (w kierunku Nowego Targu). Na poziomie III jej układ wyznaczyły dwa duże legary o łącznej długości 7 m. Z zachodu prowadziła do niej wąska uliczka, wyznaczona układem dwóch dębowych okrągłaków (0–a–b, 3–4). Uliczka ta, nieobecna na poziomie IV, była potwierdzona na starszym poziomie V i, jako przejście, na VI.

W prawym dolnym narożniku wykopu (b) widać narożnik budynku szkieletowego

Fig. 21. Timber structures in the region of St Wojciech/Adalbert church (former Albrechtstrasse 30): a – at level IV (Kaźmierczyk 1966, p. 267, fig. 80); b – at level III (Kaźmierczyk 1966, p. 281, fig. 84). The fragment of a street uncovered at level IV was recorded over the length of 6 m (a–d, 2–8). It consisted of logs, split stakes and square-sectioned beams, mostly oak. The direction of the arrangement indicated by a sleeper beam (an oak log). The street ran SW–NE (towards Nowy Targ Market). At level III its arrangement was designated by two large sleeper beams jointly 7 m in length. From the west it was joined by a narrow alley indicated by an arrangement of two oak logs (0–a–b, 3–4). This small street, not present at level IV, was confirmed at the older level V and, as a passage, at level VI. In bottom right corner of trench (b) a corner of a framed building

żarem. Interpretację znalezionej drewna jako nawierzchni ulicy i uliczki potwierdza eksplorowany w ich zasięgu inwentarz ruchomy – gwoździe, podkowy, podkowiaki, ułamki naczyń glinianych i ścinki skóry. Kaźmierczyk datował wytyczenie uliczki na schyłek XII lub początek XIII w., a wymoszczenie drewnem ulicy – na 3. ćwierć XIII w. (Kaźmierczyk 1966, s. 263, 277)³⁰, uważał jednak, że ulica o przebiegu północ–południe funkcjonowała jako fragment dalekosiężnego traktu o takim kierunku jeszcze przed zasiedleniem tego terenu (Kaźmierczyk 1970, s. 20–22, ryc. 1, 4–5). Jej bieg celował jednym końcem w południowo-wschodni narożnik późniejszego pl. Nowy Targ, natomiast drugim – ku późniejszej bramie Oławskiej. Nakreślony przez Kaźmierczyka przebieg obu zaginionych ulic, skośny względem obecnej sieci dróg, jest sam w sobie argumentem na rzecz prawidłowości tej rekonstrukcji, ponieważ pozwala uniknąć kolizji z umiejscowieniem obydwu cmentarzy protomiejskiego Wrocławia.

Interpretacje relikwów odkrytych w wykopie w rejonie kościoła św. Wojciecha przez Kaźmierczyka ostatnio podważył Jerzy Niegoda w podsumowaniu swych badań na Nowym Targu. Stwierdził on mianowicie, że odkryte relikty nawierzchni obydwu

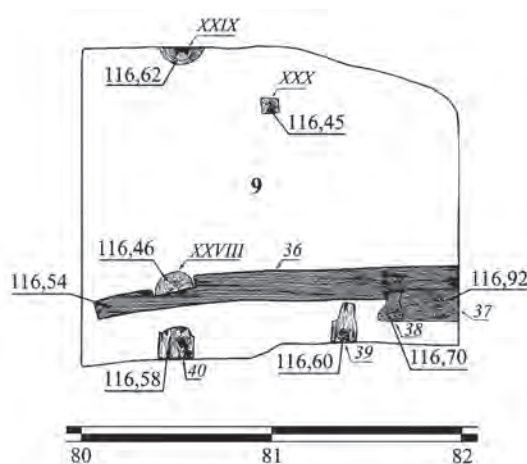
domniemanych ulic stanowiły depozyty drewna rozbiórkowego (np. powalone skrzydło drzwi) pochodzącego ze starszych domów, celowo rozbieranych w wyniku wprowadzania szachownicowej sieci ulic na Nowym Targu (Niegoda 2005, s. 79). Argumentem przeciwko obecności owych skośnych ulic miała być kolizja z obecnym układem sieci dróg w tym rejonie, według Niegody wprowadzonym bardzo wcześniej, w 2. lub 3. dekadzie XIII w., w związku z przemianami urbanistycznymi lokacji Henryka I Brodatego („powstanie kolejnej nawierzchni równoległej do już istniejącej ul. św. Katarzyny w odległości kilkunastu/kilkudziesięciu metrów wydaje się niecelowe”). Tymczasem północna część owej zaginionej, skośnej ulicy o przebiegu północ–południe została odkryta przez samego Niegodę w południowo-wschodniej części Nowego Targu (ryc. 22–24). Jej drewniana nawierzchnia wystąpiła w punktowych wykopach 3a i 3b, przy czym w pierwszym wykopie (3a) uchwycono wschodnią krawędź tej drogi, natomiast w drugim z nich (3b) – zachodni skraj jej nawierzchni (pionowy słup, legar oraz dranice). Ponieważ wykopy te były założone równolegle do obecnej ul. Piaskowej, przesunięcie względem nich starej drogi oznacza jedno – jej skośny przebieg. Zaginiony, południowy odcinek ul. Piaskowej-bis łączył się z obecnym przebiegiem tej ulicy mniej więcej w 1/3 rozciągłości obecnego pl. Nowy Targ w kierunku północ–południe. Drewniana nawierzchnia Piaskowej powstała najwcześniej w latach

³⁰ Józef Kaźmierczyk odnotował także pospieszną rozbiórkę i porzucenie domostw funkcjonujących na jednym z badanych poziomów osadniczych, wiązał je jednak z najazdem Mongołów z 1241 r. (Kaźmierczyk 1966, s. 263–264).



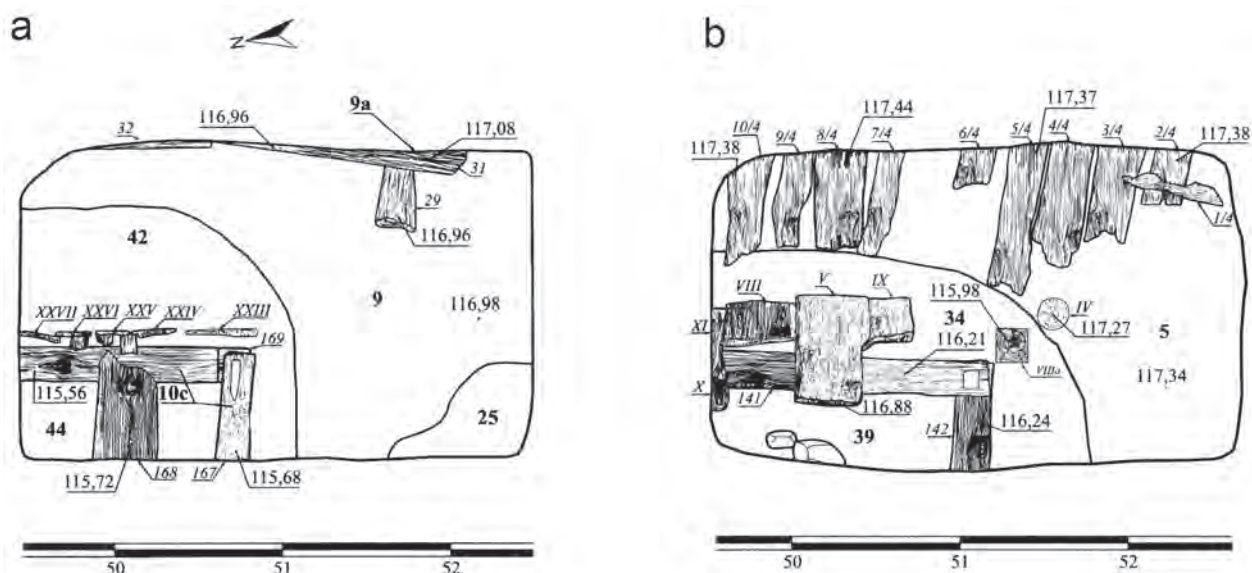
Ryc. 22. Wrocław. Lokalizacja wykopów na pl. Nowy Targ, wg Niegoda 2005, ryc. 1

Fig. 22. Wrocław. Location of trenches in Nowy Targ Market, Niegoda 2005, fig. 1



Ryc. 23. Wrocław. Wykopy na pl. Nowy Targ, układ drewna w wykopie 3a. Przy zachodniej krawędzi wykopu (u dołu) odkryto konstrukcję (legar wzdłużny i poprzeczne) wschodniej krawędzi ulicy o przebiegu północ–południe, wg Niegoda 2005, ryc. 24

Fig. 23. Wrocław. Trenches in Nowy Targ Market, timbers in trench 3a. By W edge of trench (at bottom) relics (lengthwise and crosswise timbers) of the edge of the street which ran N–S, Niegoda 2005, fig. 24



Ryc. 24. Wrocław. Wykopy na pl. Nowy Targ, układ drewna w wykopie 3b na dwóch poziomach: a – faza VI; b – faza VII. Przy wschodniej krawędzi wykopu (u góry) odkryto konstrukcję (legar wzdłużny i poprzeczne) zachodniej krawędzi ulicy o przebiegu północ-południe. W lewym dolnym narożniku wykopu widać narożnik budynku szkieletowego, wg Niegoda 2005, ryc. 28–29

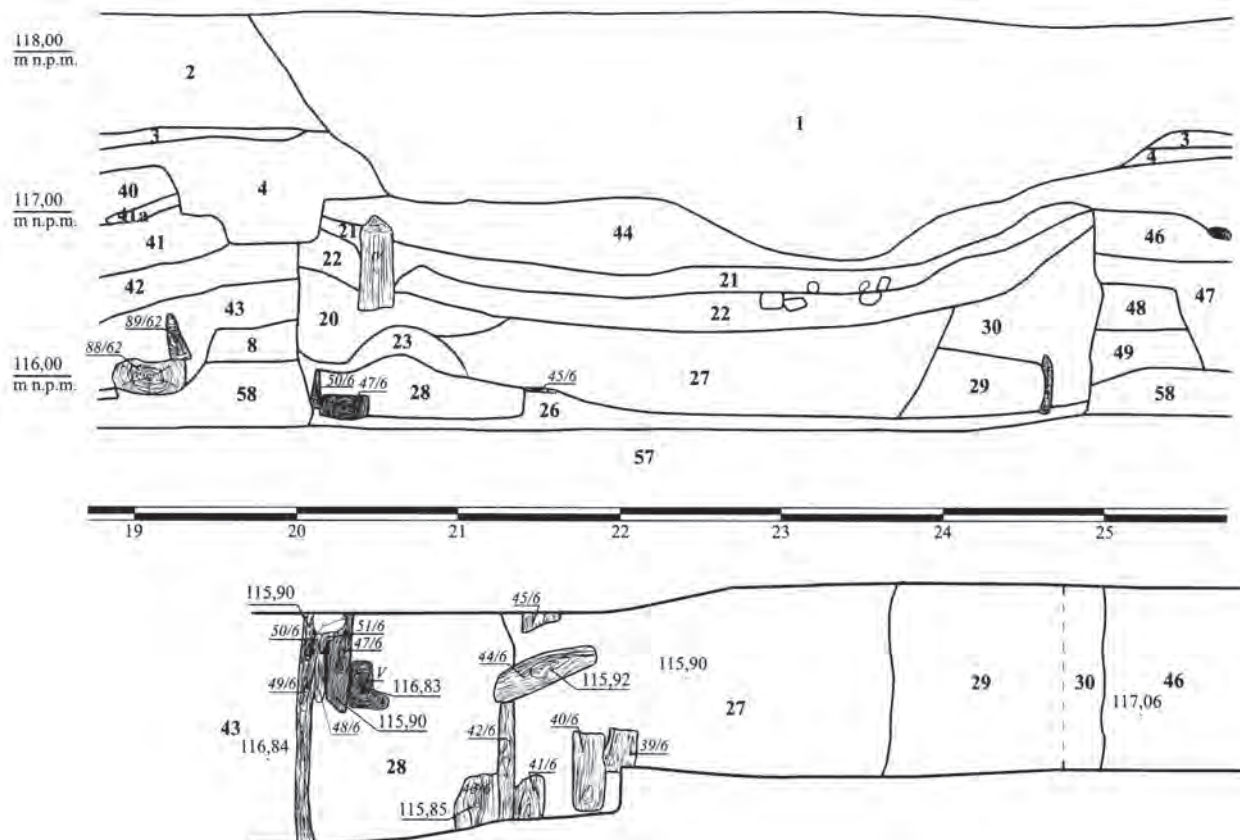
Fig. 24. Wrocław. Trenches in Nowy Targ Market, timbers in trench 3b at two levels: a – phase VI; b – phase VII. By E edge of trench (at top) relics (lengthwise and crosswise timber) of the western edge of a street which ran N–S. In bottom left corner of trench a corner of a framed building, Niegoda 2005, fig. 28–29

1228–1230 (Niegoda 2005, s. 73). W tym samym czasie – w 2. i 3. dekadzie XIII w. – jej zachodnia pierzeja została obramowana drewnianymi domami w konstrukcji szkieletowej. Relikty sześciu z nich odsłonięto w trakcie badań w sezonie 1999–2000 przeprowadzonych pod nawierzchnią pl. Nowy Targ (Niegoda 2005, s. 71–74). Także w przeprowadzonym przez Kaźmierczyka wykopie w rejonie kościoła św. Wojciecha odsłonięto zostały dwa drewniane budynki – zrębowy i szkieletowy, stanowiące obramowanie zaginionych ulic o przebiegu skośnym względem obecnych (Kaźmierczyk 1966, ryc. 84).

Niezwykle aktualne staje się pytanie, czy budowa owych domów wiązała się z przyjęciem regularnie wytyczonej działki o powtarzalnej wielkości. Jerzy Niegoda, analizując tę kwestię, stwierdził, że „dane uzyskane z pomiaru drewnianych budynków frontowych, stojących wzdłuż ulicy Piaskowej pozwalają na postawienie hipotezy o 25–26-stopowym module parcelacji bloków zabudowy wytyczonych w latach 30. XIII, która póki nie zostanie zweryfikowana wynikami badań archeologicznych – pozostaje jedyną”. Rzeczywiście, bazując na odkrytych reliktych ciągu owych kilku podpiwniczonych budynków (ryc. 25), można postawić tezę o zastosowaniu 25-stopowego modułu parcelacji, choć ze względu na szerokość jednej z odkrytych tam działek (tzw. działki południowej) wynoszącą co naj-

mniej 9 m, czyli 29 stóp (Niegoda 2005, s. 72–73), bardziej prawdopodobny wydaje się moduł 50-stopowy. Moduł ten powinien być związany z całą nowo wytyczoną ul. Piaskową, a więc także i jej skośnym przedłużeniem na południe (Piaskową-bis), tj. poza strefę ul. Kotlarskiej. Kwestię jego obecności na większym obszarze wschodniej części Wrocławia i ewentualnej szerokości wytyczonych tu działek wkrótce zweryfikują przyszłe wykopaliska na Nowym Targu. Ponieważ mamy tu do czynienia z inną niż przy Rynku podstawą parcelacji, nie są to raczej dwie flanki tego samego rozplanowania. Przyznam jednak, że zrekonstruowany przez Józefa Kaźmierczyka przebieg ul. Wita Stwosza-bis tak dobrze się zgadza z geometrią sieci ulic przyrynkowych, że trudno się oprzeć wizji jednego, pasmowego rozmieszczenia na osi wschód–zachód, z centralnie położonym, wielkim Rynkiem, które dopiero po przekopaniu fosy wewnętrznej przycięto do obecnych rozmiarów, a ponadto, w związku z powstaniem Nowego Targu jako placu dla Nowego Miasta, skorygowano w części wschodniej. Wizja ta jest w oczywisty sposób zainspirowana hipotezą Jerzego Rozpędowskiego na temat wielkiej lokacji Wrocławia (Rozpędowski 1995, s. 49) i podobnie jak ona trudna do udowodnienia.

Ów pasmowy, a raczej pasmowo-krzyżowy układ można by sobie wyobrazić jako ciąg poprzeczne



Ryc. 25. Wrocław. Wykopy na pl. Nowy Targ, układ drewna w jednym z odkrytych budynków szkieletowych w zaginionej, zachodniej pierzei ul. Piaskowej, plan i profil, wg Niegoda 2005, ryc. 18

Fig. 25. Wrocław. Trenches in Nowy Targ Market, timber relics of a framed building belonging to the western no longer existing frontage of Piaskowa St., plan and section, Niegoda 2005, fig. 18

ustawionych bloków zabudowy o wymiarach 480×120 stóp, rozpiętych pomiędzy głównymi drogami na osi wschód–zachód, czyli traktem Ruska-Oławska oraz równoległym doń ciągiem: wewnętrzną św. Mikołaja–zaginiona Wita Stwosza-bis, sięgający na wschód aż po skrzyżowanie z dalekosiężnym traktem północ–południe (Piaskowa-bis). O ile jednak funkcjonowanie w 2. ćwierci XIII w. wyżej wymienionych ulic wydaje się prawdopodobne lub wręcz udowodnione, o tyle w kwestii bloków wytyczonych na wschód od Rynku trzeba zachować daleko idącą ostrożność. Tam bowiem znajdowały się potężne przeszkody w postaci cmentarza, osady i kościoła pod wezwaniem św. Marii Magdaleny. Przypuśćmy zatem, że parcelacja tego terenu postępowała etapami. Czas wytyczenia pierwszego bloku położonego na wschód od Rynku przybliżają dendrodaty pozyskane z zabudowy odkrytej pod ul. Kurzy Targ. Wschodnia pierzeja Rynku była zasiedlona od początku XIII w., a najpóźniej od 2. dekady tego stulecia, natomiast zachodnia pierzeja ul. Szewskiej – od 2. lub 3. dekady. Wówczas też musiało dojść do

pomniejszenia powierzchni cmentarza przy kościele św. Wojciecha o jego zachodni kraniec, na którym rozmierzono regularnie wytyczone działki (por. późniejszą posesję przy ul. Wita Stwosza 4). Prawdopodobnie już na początku przez jedną z parcel wschodniego bloku Rynku przeprowadzono jakieś wąskie przejście (miedzuch?), zapewniające komunikację z kościołem św. Marii Magdaleny i osadą. Pośrednio wskazuje na to nadreprezentacja drewnianych budynków szkieletowych odkrytych pod późniejszą uliczką Kurzy Targ.

Nie wiemy, kiedy narzucono geometrię drugiego bloku na wschód od Rynku osadzie gości niemieckich przy kościele św. Marii Magdaleny. Na terenie położonym na południe od tego kościoła, pod przechodzącą obok niego ul. św. Marii Magdaleny, odkryto budynek i skomunikowany z nim miedzuch, datowany dendrochronologicznie na czas po 1239 r. Najpóźniej w latach 60. XIII w. to wąskie przejście obudowano solidnym płotem wyznaczającym granicę własności kościelnej i mieszczańskiej (Mruczek 2000, s. 272; Piekalski 2002b, s. 59, ryc. 9). Dato-

wanie dendrochronologiczne reliktów zabudowy ryglowej zarejestrowanej w obrębie późniejszych parcel przy ul. św. Marii Magdaleny 4/6, Szewskiej 8 i Oławskiej 82–83 mieści się w przedziale od końca XII w. do lat 60. XIII w. (Mruczek 2000, s. 272).

Nie znamy też metryki trzeciego bloku położonego na wschód od Rynku (pomiędzy ul. Łaciarską a Biskupią). Badania przeprowadzone w zachodniej pierzei ul. Biskupiej nr 15 i 16 ujawniły dużą liczbę obiektów z XIII w., wskazującą na znaczną intensywność zasiedlenia tego rejonu około połowy stulecia. Co do metryki czwartego bloku, zawartego pomiędzy ul. Biskupią a Krawiecką, rozstrzygające są badania archeologiczne przeprowadzone na posesjach Oławska 69/Biskupia 1,1a–7 (Konczewski 2007, s. 117–118). Datowanie odkrytej tam rozproszonej zabudowy drewnianej wskazuje, że trwałe zagospodarowanie bloku nastąpiło po połowie XIII w. (Konczewski 2007, s. 88–89, 118–121). Generalne rozmiary tego bloku (480×180 stóp) są wielokrotnością modułu 60-stopowego i wpisują się w siatkę parcelacji nowotarskiej (ul. Wita Stwosza i Oławska obramowane frontami standardowych działek, natomiast środkowa część ul. Biskupiej – frontami czterech parcel głębokich na 180 stóp i przechodzących na przestrzał bloku (Atlas 2001, tablica 3). Konkretne dane na temat szerokości działek we wschodniej pierzei ul. Biskupiej dają się odnieść dopiero do mniej więcej połowy XIV w., kiedy to wypełniła ją zwarta, murowana zabudowa. Zaistniała do tego czasu zmiany, polegające głównie na rozpadzie parcel, obserwowanym jeszcze zresztą w XV w., spowodowały, że pojedyncze budynki miały wówczas szerokości ok. 20, 30 i 60 stóp (np. Biskupia 3/4) i na ogół dobrze wpisywały się w modułową sieć podziałów. Jeszcze w XVI w. aż trzy spośród czterech przebadanych parcel przechodziły na przestrzał bloku i miały głębokość ok. 58 m (185 stóp). Ta ostatnia przesłanka każe wiązać parcele przy wschodniej pierzei ul. Biskupiej z młodszym rozmieszczeniem nowotarskim, powstałym razem z placem dopiero po likwidacji traktu Piaskowa-bis.

Najdalej wysuniętą na wschód zasiedloną strefą ówczesnej *civitas* był rejon Kacerskiej Górki, gdzie nadal kopano studnie. W sumie powstało ich dziewięć. Dogłębne przekształcenie tego terenu w związku z przekopaniem wewnętrznej fosy sprawiło, że ani układ działek, ani kierunek tamtejszych ulic nie jest możliwy do odtworzenia. Prawdopodobnie osadnictwo na Keczerbergu skupiało się przy dalekosiężnej drodze wschód–zachód, prowadzącej też ku osadzie walońskiej.

Okolo 1250 r.

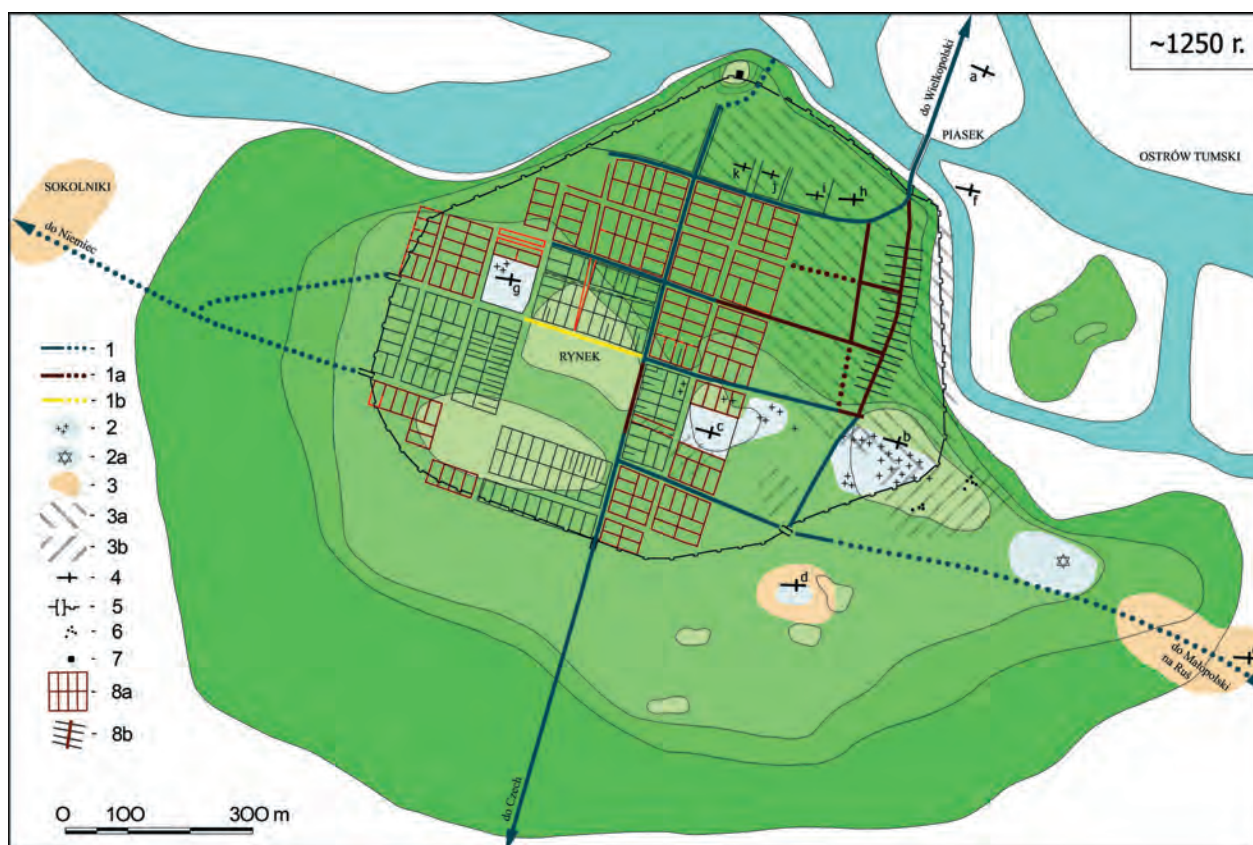
Niezależnie od przyczyn decyzji o przekopywaniu fosy wewnętrznej, akcja ta, najpewniej prowadzona od 5. dekady XIII w.³¹, spowodowała bardzo istotne zmiany w rozplanowaniu wczesnego Wrocławia. Przede wszystkim zostały przecięte na pół bloki zabudowy położone na zachód i południe od Rynku – przy ul. Rzeźniczej i Ofiar Oświęcimskich, a pierścień fosy stał się odtąd granicą regularnej parcelacji. W południowo-zachodnim zakolu fosy powstał pl. Solny, w północno-zachodnim – umiarkowe i nieumiarowe bloki zabudowy, ograniczone ul. Kotlarską, Rzeźniczą i Odrzańską oraz zakolem fosy. Przekopanie fosy przez rejon Kacerskiej Górki spowodowało odcięcie osadnictwa obecnego tam od początku XIII w. od wewnętrznej części miasta. Rację bytu straciły wspomniane już studnie – po wpuszczeniu do fosy wód Białej Oławy, co nastąpiło w 1291 r., uległy one całkowitemu zamuleniu (ryc. 26).

Do połowy XIII w. została wytyczona szachownica ulic w całej północnej i wschodniej części miasta, tj. w pasie między ul. Kotlarską a terenami książęcymi i klasztornymi na północy oraz między Szewską i skośnym odcinkiem ul. Piaskowej-bis. Północne bloki zabudowy najprawdopodobniej były dzielone na parcele takie same jak przy Rynku – 60×120 stóp, choć trzeba odnotować, że frekwencja średniowiecznych kamienic o szerokości ok. 20 lub 40 stóp była w tej części miasta większa niż gdzie indziej³². Rozmierzano tam krótsze bloki niż przy Rynku, a przez to bardziej wygodne. W omawianym czasie istniała już także wspomniana wyżej uliczka św. Marii Magdaleny, w postaci wąskiego przejścia biegnącego wzdłuż ogrodzenia placu przy kościele pod tym wezwaniem (Mruczek 2000, s. 272).

Czas parcelacji terenów położonych na północ od ul. Kotlarskiej przybliżyły badania parceli mie-

³¹ W świetle dokumentów z lat 1261–1268, w których mówi się o dwóch fosach lub używa określenia *fossata exteriora* (Goliński 1986, s. 26), przekopywanie fosy wewnętrznej powinno się rozpocząć w 5. lub 6. dekadzie XIII w.

³² Analizując szerokości kamienic powstałych w rejonie położonym na północ od ul. Kotlarskiej, postawiliśmy hipotezę o wytyczeniu tam pierwotnie działek o szerokości 40 stóp (Chorowska, Lasota 1995b, s. 75–82). Hipoteza ta jest jednak trudna do udowodnienia, gdyż dzielniki i wielokrotności działek 40- i 60-stopowych w większości są takie same. Mateusz Goliński (1995, s. 37–39) wykazał ponadto, że w rejonie ul. Nożowniczej jeszcze w XIV w. dochodziło do wtórnego podziału parcel na skutek działalności poszczególnych korporacji zawodowych. Być może to stanowi przyczynę nadreprezentacji działek o szerokości 20 stóp.



Ryc. 26. Rekonstrukcja Wrocławia lewobrzeżnego ok. 1250 r.: 1 – rekonstruowany trakt (droga, ulica); 1a – odcinek traktu (drogi, ulicy) o nawierzchni moszczonej drewnem; 1b – odcinek traktu (drogi, ulicy) o nawierzchni nieutwardzonej; 2 – cmentarz; 2a – cmentarz żydowski; 3 – osada potwierdzona w źródłach pisanych; 3a – zasięg osadnictwa z XII w.; 3b – zasięg osadnictwa z XIII w.; 4 – kościół; 5 – mury miejskie i bramy; 6 – studnie; 7 – wieża zamku lewobrzeżnego; 8a – rekonstrukcja parcelacji (działki szerokości 60 stóp); 8b – rekonstrukcja parcelacji (działki szerokości 50 stóp); a – opactwo augustianów z kościołem NMP; b – kościół św. Wojciecha; c – kościół św. Marii Magdaleny; d – kościół św. Marii Egipcjanki; e – kościół św. Maurycego; f – kościół św. Ducha; g – kościół św. Elżbiety; h – klasztor franciszkanów z kościołem św. Jakuba; i – klasztor klarysek z kościołem św. Klary; j – kościół św. Macieja; k – kościół św. Jerzego (później św. Agnieszki). Oprac. M. Chorowska, rys. N. Lenkow

Fig. 26. Left-bank Wrocław around 1250. A reconstruction: 1 – reconstructed communication road (street); 1a – stretch paved with wood; 1b – stretch with an unconsolidated surface; 2 – churchyard; 2a – Jewish cemetery; 3 – settlement district confirmed in the written sources; 3a – extent of settlement from the 12th c.; 3b – extent of settlement from the 13th c.; 4 – church; 5 – town walls and gates; 6 – well; 7 – tower of the left-bank castle; 8a – reconstruction of the parcelling project (properties 60 feet across); 8b – reconstruction of the parcelling project (properties 50 feet across); a – Augustinian Abbey with the church of Our Lady; b – St Wojciech/Adalbert church; c – St Mary Magdalene church; d – St Mary of Egypt church; e – St Maurice church; f – Holy Spirit church; g – St Elisabeth church; h – Franciscan monastery with St James church; i – Order of Saint Claire convent with St Clare church; j – St Matthew church; k – St George (subsequently St Agnes) church. Description M. Chorowska, drawing N. Lenkow

szczańskiej przy ul. Więziennej 10/11, datowanej na mniej więcej połowę XIII w. (Buśko 1999, s. 33), oraz badania na pl. Nowy Targ. Deska legara umieszczonego pod nawierzchnią ulicy przechodzącej wzdłuż północnej pierzei tego placu pochodzi z drzewa ściętego w 1237 r. Drewniana nawierzchnia tej ulicy, o szerokości 4 m, została zarejestrowana w wykopie 2, między 1 a 5 m.b. jego długości (Niegoda 2005, ryc. 16), lecz w odległości ok. 9 m od obecnej północnej pierzei placu. Odkryty odcinek ulicy był więc położony dokładnie na przedłużeniu

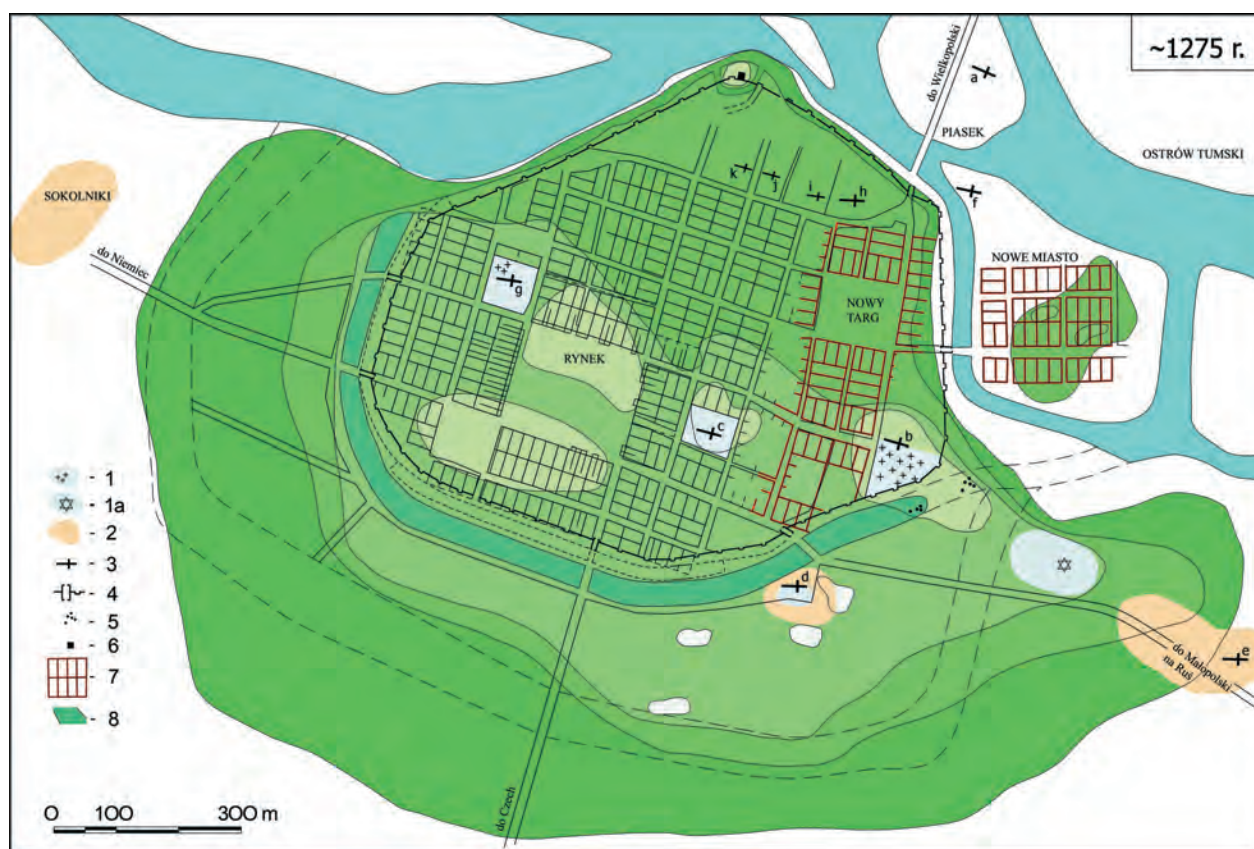
ul. Nożowniczej, skośnie natomiast w stosunku do obecnej pierzei Nowego Targu! Dowodzi to, że zarówno tereny zalewowe, jak i wcześniej zasiedlone północno-wschodnie rejony lewobrzeżnej *civitas* zaczęto przekształcać w regularne bloki zabudowy mniej więcej w latach 30.–40. XIII w. i że wytyczona tam szachownica ulic była zgodna z geometrią sieci przyrynkowej, a nie nowotarskiej. Chodzi o drugie i trzecie pasmo bloków położonych na północ od Rynku. Ich regularność zakłada jedynie skośny bieg ul. Więziennej.

Okolo 1275 r.

Data graniczną dla przemian sieci ulicznej we wschodniej części miasta był prawdopodobnie rok 1263, w którym rajcowie wrocławscy założyli Nowe Miasto, zlokalizowane na wschód od Białej Oławy, w rejonie obecnych ul. Purkyniego i Krasińskiego. Powstały tam wówczas nowe ulice, jak Polska, św. Ducha, Szeroka i Różana, oraz parcele budowlane identyczne z wytyczanymi 60 lat wcześniej przy Rynku. Jedno, czego zabrakło, to plac targowy, choć do pewnego stopnia brak ten rekompensowała podwójna szerokość ul. Szerokiej (ryc. 27).

Brak targowiska na Nowym Mieście nie był zapewne przypadkiem. Właśnie w tym czasie, po są-

siedzku, powstawało nowe założenie urbanistyczne rozplanowane wokół sporej wielkości placu zwanego Nowym Targiem (Niegoda 2005, s. 81). Wytyczony wówczas plac zajął przestrzeń od ul. Piaskowej po oś Krowiej i Jodłowej oraz od ul. Nożowniczej po Kotlarską, pochłaniając starszą zabudowę, m.in. zachodniej pierzei ul. Piaskowej. Jak pokazano wyżej, modułem tego rozmierzenia była działka o szerokości 60 stóp, a wymiary placu podporządkowano proporcjom geometrycznym 5 : 6 (300×360 stóp). Przy okazji został wyprostowany bieg ul. Piaskowej na całej jej długości i na jej przedłużeniu powstał prosty odcinek ul. św. Katarzyny. Zniknął tym samym skośny odcinek ul. Piaskowej-bis i prostopadły doń odcinek ul. Wita Stwosza-bis. Nowa ul. Wita



Ryc. 27. Rekonstrukcja Wrocławia lewobrzeżnego ok. 1275 r.: 1 – cmentarz; 1a – cmentarz żydowski; 2 – osada potwierdzona w źródłach pisanych; 3 – kościół; 4 – mury miejskie i bramy; 5 – studnie; 6 – wieża zamku lewobrzeżnego; 7 – rekonstrukcja parcelacji (działki szerokości 60 stóp); 8 – sucha fosa; a – opactwo augustianów z kościołem NMP; b – kościół św. Wojciecha; c – kościół św. Marii Magdaleny; d – kościół św. Marii Egipcjanki; e – kościół św. Maurycego; f – kościół św. Ducha; g – kościół św. Elżbiety; h – klasztor franciszkanów z kościołem św. Jakuba; i – klasztor klarysek z kościołem św. Klary; j – kościół św. Macieja; k – kościół św. Jerzego (później św. Agnieszki). Oprac. M. Chorowska, rys. N. Lenkow

Fig. 27. Left-bank Wrocław around 1275. A reconstruction: 1 – churchyard; 1a – Jewish cemetery; 2 – settlement district confirmed by the written sources; 3 – church; 4 – town walls and gates; 5 – well; 6 – tower of the left-bank castle; 7 – reconstruction of the parcelling project (properties 60 feet across); 8 – dry moat; a – Augustinian Abbey with the church of Our Lady; b – St Wojciech/Adalbert church; c – St Mary Magdalene church; d – St Mary of Egypt church; e – St Maurice church; f – Holy Spirit church; g – St Elisabeth church; h – Franciscan monastery with St James church; i – Order of Saint Claire convent with St Clare church; j – St Matthew church; k – St George (subsequently St Agnes) church.

Description M. Chorowska, drawing N. Lenkow

Stwosza została dwukrotnie załamana i w efekcie wyprowadzona prostopadłe do ul. św. Katarzyny. Wytyczone wówczas na nowo dwa bloki zabudowy, ograniczone ul. Krowią, św. Wita, św. Katarzyny, Wita Stwosza i pl. Nowy Targ, uzyskały tak prawidłowe wymiary (420×180 stóp) i proporcje, stanowiące wielokrotności modułu 60-stopowego, że możemy je uznać za wynik świadomej akcji planistycznej. Oś tego nowego założenia, podporządkowana nowo wytyczonym ul. św. Katarzyny i Piaskowej, nie była już równoległa do sieci rozmierzenia związanej z Rynkiem. Powstałe niezgodności wygu-

biono w pasie trapezowatych bloków zawartych pomiędzy ul. Łaciarską a ciągiem ul. Biskupiej, Krowiej, Jodłowej.

Okolo 1300 r.

Na przełomie XIII i XIV w. były już wytyczone prawie wszystkie ulice średniowiecznego Wrocławia. W 1261 r. miała miejsce trzecia lokacja, podjęta z zamiarem uporządkowania skomplikowanych stosunków przestrzennych i prawnych zrodzonych w wyniku dwóch poprzedzających ją akcji lokacyjnych (Młynarska-Kaletynowa 1986, s. 161–170).



Ryc. 28. Wrocław, rejon ul. św. Mikołaja na odcinku zewnętrznym; na podkładzie z przedwojennego planu katastralnego zaznaczono przebadane kamienice średniowieczne: 1 – kamienice z lat 1450–1470; 2 – kamienice z lat 1470–1525; 3 – kamienice z lat 1525–1600. Rys. M. Chorowska

Fig. 28. Wrocław, the region of the outer stretch of św. Mikołaja St.; the investigated medieval town houses shown against the background of a pre-1945 cadastral survey: 1 – town houses from 1450–1470; 2 – town houses from 1470–1525; 3 – town houses from 1525–1600. Drawing M. Chorowska

W obszar miasta został powtórnie (?) włączony pierścień terenu pozostający na zewnątrz wewnętrznej fosy. Spośród powstałych tam ulic najstarsze były zapewne odcinki dróg dalekosiężnych, prowadzących na południe (zewnętrzna ul. Świdnicka), zachód (zewnętrzna ul. Ruska) i wschód (zewnętrzna ul. Oławska, przechodząca w *Inter Gallicos*, wzmiankowana od 1302 r.). Wczesną metrykę ma także ulica biegnąca tuż przy fosie, znana była bowiem jako *Inter brasiatores* już w 1302 r. Położona na jej przedłużeniu ulica zwana Kacerską Górką występowała w źródłach pisanych od 1353–1356 r. Metryka wytyczonych przy niej działek o nieregularnym

zarysie sięga na ogół 1. poł. XIV w. (Konczewski 2007, s. 31–32). Około 1300 r. istniała już zewnętrzna ul. św. Mikołaja. Poprowadzono ją skośnie w stosunku do ul. Ruskiej i sieci parcelacji obecnej na tym terenie. Kierunek ul. św. Mikołaja, dążącej do zbiegu z ul. Ruską przy bramie św. Mikołaja, w zestawieniu z kierunkiem granic obramowujących ją posesji sprawia wrażenie, jakby ulica przecięła starsze od niej działki (ryc. 28). Przeciwnie – ul. Cieszyńskiego (Borghlehn, wzmiankowana w 1355 r.) i Jundegasse z 1345 r. zostały poprowadzone równolegle do ul. Ruskiej.

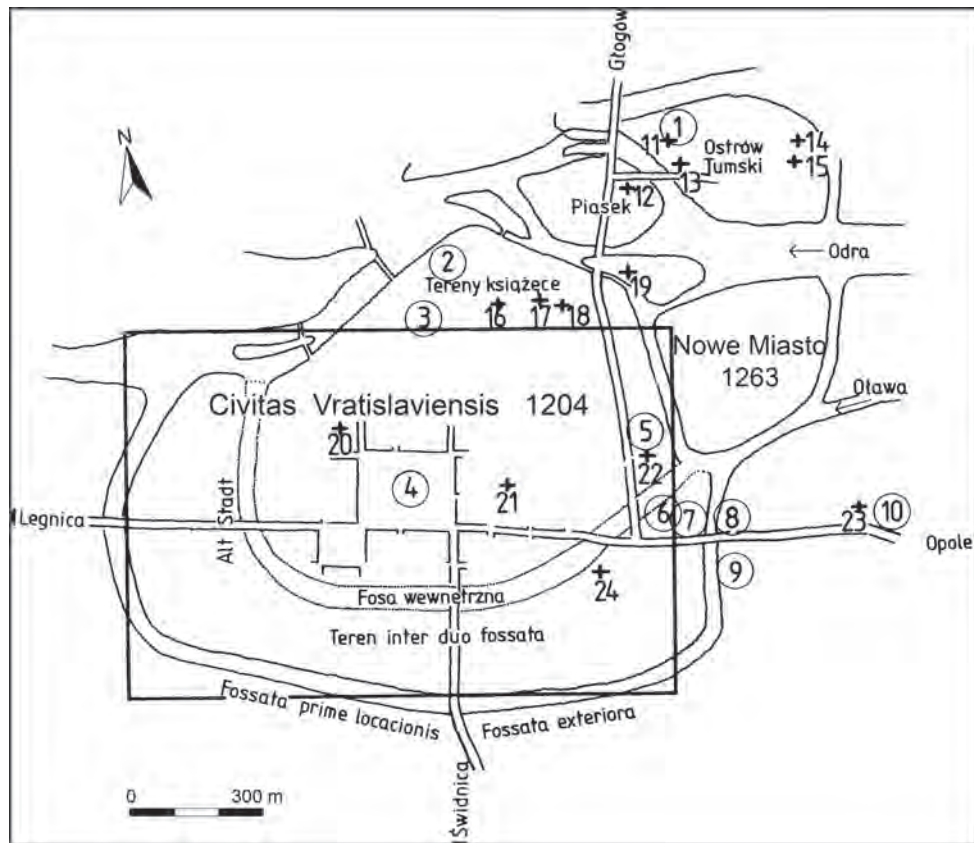
3. PODSUMOWANIE

W 1. tercji XIII w. wrocławska *civitas* składała się z kilku gmin mieszczańskich, odmiennych pod względem sposobu zagospodarowania terenu, z których jedne były osadzone na regularnie rozparcelowanym obszarze, a inne nie. Różnice dotyczyły także wielkości wytyczonych parcel oraz powiązania ich z którąś z sieci ulicznych. Największy obszar poddany regularnej parcelacji stanowił Rynek wraz z otaczającymi go blokami budowlanymi, w ciągu dwóch pierwszych dziesięcioleci XIII w. rozmierzonymi na surowym korzeniu, na bazie modułu 60-stopowego. Rozmierzenie to, szerokości ok. 150 m, miało układ pasmowy, rozciągnięty na znacznej długości wzdłuż drogi tranzytowej wiodącej z zachodu na wschód. Jeśli nawet powstało w jednym rzucie, to zasiedlenie bloków odbywało się etapami. Można wyobrazić sobie kroczący model parcelacji – jej początek stanowił Rynek, skąd przedłużano ją na zachód, na tereny niezabudowane, i na wschód, w strefę starszego zasiedlenia. Wkroczenie na te ostatnie tereny było przeciągnięte w czasie aż po początek 2. poł. XIII w. Zasięg parcelacji w kierunku zachodnim był najpewniej większy niż obecnie. Jej północną granicę stanowiła ul. Kotlarska. Podobny proces etapowego rozwoju parcelacji, postępującej z zachodu, z terenów wcześniej niezagospodarowanych, na wschód, ku przedlokacyjnej osadzie przy późnoromańskim kościele NMP, obserwuje się w innym mieście stołecznym, w Legnicy (Chorowska w druku), modernizowanym w 1. poł. XIII w.

Niemal równocześnie, w 2. i 3. dekadzie XIII w., przekształcono odcinek dalekosiężnego szlaku północ-południe w moszczoną drewnem ul. Piaskową, a w jej pierzejach wytyczono działki budowlane o szerokości 25 lub 50 stóp. Transformacja szlaku drogowego w ulicę nastąpiła w obrębie największej

przedlokacyjnej osady lewobrzeżnej *civitas*, a regularne działki budowlane wytyczono na terenie uprzednio zabudowanym. Kolejny etap parcelacji, przypadający na lata 30.–40. XIII w., dotyczył bloków zabudowy pomiędzy ul. Kotlarską a terenem książęcym na północy, gdzie wytyczono sieć ulic i działki stanowiące kontynuację rozmierzenia przyrynkowego. Tam również wkroczone na obszar starszego osadnictwa i całkowicie je przekształcono. W efekcie powstała rozległa sieć ulic szachownicowych, najstarsza tej wielkości na Śląsku, najstarsza w Polsce i jedna z pierwszych w Europie.

Temat kształtowania się sieci ulicznej prowadzi do dyskusji związanej z rozmiarami pierwotnych działek. We wstępnej części artykułu próbowaliśmy dowieść, że w sieci przyrynkowej wielkość działki wynosiła 60×120 stóp, a w młodszej sieci nowotarskiej – 60×120 i 60×180 stóp, gdyż w oparciu o ich wielokrotności zostały uformowane bloki zabudowy. Wielkości te można traktować czysto modularnie – jako wymiar przeliczeniowy, w który wpisane były mniejsze w rzeczywistości działki, np. 30-stopowe, lub jako pierwotne *curia integra*, które dopiero po pewnym czasie ulegały podziałom. Na podstawie analiz zabudowy murowanej można stwierdzić, że bardziej uzasadniona jest druga interpretacja. Nie wynika to z doktryny, lecz ze statystyki – obserwując przemiany zabudowy, widzimy znacznie więcej przypadków rozpadu działek 60-stopowych niż ich komasacji. Do omówionych wyżej przykładów z pobliza Rynku czy ul. Kiełbaśniczej można dorzucić następne w pierzei ul. Biskupiej (Biskupia 3/4, 6/7), których rozpad nastąpił dopiero w XV–XVI w. Nową sytuację stwarza dopiero odkrycie reliktów sześciu domów szkieletowych na Nowym Targu, ponieważ ich niewielkie rozmiary, właściwe zabu-



Ryc. 29. „Wielka lokacja” Wrocławia w ujęciu Jerzego Rozpędowskiego (Rozpędowski 1995, ryc. 1)

Fig. 29. The „Great Incorporation” of Wrocław (Rozpędowski 1995, fig. 1)

downie drewnianej, znacznie lepiej wpisują się w moduł 25-stopowy, a czas budowy – tuż po parcelacji gruntu – nie pozostawia marginesu czasu, w którym mogłyby nastąpić podziały parcel. Odkryto jednak tylko relikty budynków, a nie granice siedlisk wyznaczone usytuowaniem płotów. Przykład w całości przebadanej działki żydowskiej z ul. Więziennej 10/11 pokazuje, że w pierwszej fazie była ona szeroka na aż 22,3 m (co przy stopie 31,3 cm daje 71,2 stopy), z domem w części północnej i niezabudowanym podwórzem w części południowej, a jej ostateczny podział nastąpił dopiero w XV w. (Buśko 1999a, s. 203–210). Także jedyna posesja na pl. Nowy Targ przebadana w nieco większym zasięgu, ok. 9 m szerokości (tzw. posesja południowa), na której stał jeden z odkrytych, drewnianych domów, stanowiła jedną całość. Problem szerokości pierwotnych działek daleki jest więc od rozstrzygnięcia i zapewne ostatnie słowo przyniosą dopiero przyszłe badania na Nowym Targu.

Teren poddany opisanym przemianom urbanistycznym był rozległy i zróżnicowany pod względem osadniczym, lecz najpewniej w całości został objęty immunitetem. W sensie prawnym oznaczało to lokację obejmującą szeroki obszar późniejszego miasta wewnętrznego i zewnętrznego, a więc zawarty w granicach wizjonersko nakreślonych przez Jerzego Rozpędowskiego (ryc. 29). Lokacja, jako reforma prawna, mogła mieć miejsce już w pierwszych dwóch dekadach XIII w., lecz zapoczątkowane przez nią przemiany przestrzenne dokonywały się przez dłuższy czas. Istotne zmiany pociągnęła za sobą decyzja o przecięciu miasta fosą wewnętrzną. Tereny położone na styku z nią dostosowano do jej przebiegu; także cała część zewnętrzna uzyskała nieregularny układ, mimo włączenia jej do miasta w 1261 r. Ostatnim ważnym etapem było ukształtowanie Nowego Targu i powtórne wytyczenie obramowujących go bloków wraz z całą wschodnią częścią Wrocławia.

M.Ch.